

GAZETA PORANNA

2 GROSZE

Przedpłata: miesięcznie w Warszawie: 10 mk., na prowincji 11 m., za granicą 15 m.
Pocztowe konto czekowe Nr. 104.

Redakcja i Administracja: Zgoda № 5.—№ tel. red 275-11
Rękopisów redakcja nie zwraca. „ „ adm. 28-58

Ogłoszenia: za jeden wiersz nonparali lub jego miejsce przed tekstem mk. 14 przed kolumną lub depesami m. 17.50, reklamy m. 5. „ za tekstem m. 8.50, nekrologi m. 3.50, drobne za wyraz 30 f. Duże litery jak za wyraz, tłusty druk podwójnie, najmniejsze ogłoszenie m. 4.00, poszukiwania pracy podane bezpośrednio w kantorze pisma po 20 fcn. za wyraz. — Ogłoszenia przyjęte w redakcji po zamknięciu kancelarii o 10 proc. drożej. W reklamach ogłoszenia szerze ponad jeden tam o 50 proc. drożej. Ogłoszenia za tekstem umieszczone wśród drobnych m. 15.00 za wiersz nonparali. Administracja nie odpowiada za terminowy druk ogłoszeń.

Cena numeru 50 fen., na prow. 55 fen.

Skrzynka pocztowa № 86.

Filij: Długa 68, Puławska 10, Wolska 12, Targowa 35

STYLÓWY
MARSZAŁKOWSKO 112.
Tel. 292-93

Ostatnie dni!

Najnowsza kreacja ulubienicy publiczności!

HENNY PORTEN PANNA z MAGAZYNU

w przewybornej arcykomicznej farsie w 5-ciu aktach p. t.

Passé-partout i bilety ulgowe ważne tylko na pierwszy seans

Pocz. o g 4-ej pp., ostatni seans 8.45.

Dla młodzieży dozwolone

Pod Zarządem Spółki Akcyjnej
POLFILMA
Kino „BRISTOL”
KAROWA 8.1 (Sala ogrzana).
Początek o g. 3 pp. Ostatni seans g. 9 w.

Ostatnie 2 dni!

PIERWSZY RAZ W WARSZAWIE!

„KRWAWY TEROR”

Dramat aktualny, osnuty na tle potwornych rządów bolszewickich.

1. Wejście bolszewików do Kijowa.
2. Znęcanie się czerwonogwardystów.
3. Narada komisarzy.
4. Tortury w „czerezwyczące”.

5. Prowokacja.
6. 127 rozstrzelanych d. 21.VIII 1919 w Kijowie (autent.)
7. Masowe pogrzeby.
8. Powitanie białej gwardji.

PS Część do domu ofiaruje się na rzecz **Polskiego Czerwonego Krzyża.**

Kino POLONJA CÓRKA PANI X...

Nad programem
Uroczystości w odzyskanym Toruniu.

JASNA 3, tel. 155-54.

Początek I-go prz.-dst. o g. 4, ostatni seans o g. 9.

Dramat towarzyski w 5-ciu wielkich aktach. W wykonaniu artystów scen warszawskich.

6455

WARSZAWA DUM BANKOWY

51 Nowy-Swiat 51. 103 Marszałkowska 105.

R. GAŁCZYŃSKI i M. HALLER.

Wszelkie operacje bankowe.

NB. Sprzedaż asygnat Pol. Poż. Państwowej w rublach.

SKŁAD

Sukna i Kortów

Specjalny dział materiałów wojskowych i dostawa dla Armji

PAWEŁ DIPONT

dawniej Henryk Meylert
ul. Senatorska ltr. 11, tel. 48-79

ANTONI CHOJNACKI

109 MARSZAŁKOWSKA MARSZAŁKOWSKA 109.
Bielizna męska i damska. 28/1
Sprzedaż detaliczna. Ceny hurtowe.

WAGI miary i odważniki, stemplowane poleca Fabryka wag **KRZYKOWSKI** Chłodna 14. Sklep Fabryczny Pięka 45 tel 40-85 i 239-11 616

„Ziemiańska” Dział o 8-ej wiecz. Wieczornica Artystyczna nowy program wstęp S. Metakijana i H. Małowski go

Miraż

Dzisiaj i jutro po 3 przedstawienia.
Jutro I-szy występ znanego humorysty krakowskiego **L. WYRWICZA**
Centralne ogrzewanie. Początek 1-go przedst. o godz 5.30.

Bolszewickie propozycje pokojowe.

Proponują pokój—przygotowują wojnę. — Prowokacje „Robotnika”.

Z miarodajnego źródła zakomunikowano nam, że we czwartek dn. 29 b. m. nad wieczorem otrzymano w Warszawie radjotelegram z Moskwy, zawierający ogólnikowe propozycje nawiązania rokowań pokojowych z Rosją sowiecką.

Depesza podpisana jest przez Lenina, Trockiego i Cziczierina (komisarza do spraw zagranicznych).

Propozycje są utrzymane w ramach ogólnikowych, nie są sprecyzowane. Depesza doszła w stanie uszkodzonym, z jednego jej ustępu, pełnego opuszczeń, możnaby się domyślać, że bolszewicy proponują zawieszenie broni, jako punkt wyjścia do rokowań pokojowych, przy zachowaniu obecnej linii frontu.

Równocześnie jednak z temi propozycjami pokojowymi nadchodzą najzupełniej pewne wieści, że bolszewicy przygotowują się do jaknajenergiczniejszej ofensywy przeciwko Polsce, głosząc „świętą wojnę” przeciwko „lacom” i grając na nacjonalistycznych strunach ogółu rosyjskiego.

Bolszewicy występują w roli „zbieraczy ziemi rosyjskiej”, zagrabionej rzekomo przez Polskę.

Równocześnie warszawska agentura bolszewików rosyjskich, która coraz wyraźniej odsłania swe oblicze w *Robotniku*, robi gorączkowe wysiłki, by utworzyć czerwonej armji Trockiego drogę do Warszawy.

„Francja mobilizuje u siebie ochotników do armji polskiej!”—woła z oburzeniem *Robotnik*. Zdawałoby się, że każdy Polak o zdrowych zmysłach i niezaprawianych instynktach powinien być Francji tylko wdzięczny za to, że pomaga Polsce nie tylko a municją, ale chce pomagać i ludźmi.

Ale *Robotnik* traktuje to jako zbrodnię, zaś ochotników francuskich, którzy gotowi są oddać swe życie w obronie Polski, nazywa „włóczęgami” i „awanturnikami”.

Jest to obrzydliwa prowokacja, obliczona na poróżnienie nas z Francją, która w tej ciężkiej dla Polski

dobrze stoi wytrwale na straży naszej młodej niepodległości.

Równocześnie *Robotnik* nie cofa się przed zdradzaniem tajemnic wojskowych, przedrukowujący berlińskie informacje organu bolszewików angielskich o pociągach z materiałem wojskowym, idących z Koblencji.

Zdrada tajemnic wojskowych łączy się tutaj z nedorzecznymi oszczerstwami, że w pociągach tych są przewożone kontaki, perfumy i buciki damskie o „wysokich obcasach”.

Nedorzecznosc tych oszczerstw jest o tyle rażąca, że buciki damskie, biorąc pod uwagę niski kurs waluty naszej, droższe są w Paryżu aniżeli w Warszawie.

Ale dla *Robotnika* dobre jest wszystko: fałsz, nedorzecznosc, nikczemne oszczerstwo—wszystko to jest dobre, jako materiał, z którego buduje się pomost, ułatwiający bolszewikom ofensywę przeciwko Polsce, do której się sposobią, mydląc oczy nam i światu rzekomymi propozycjami pokojowymi.

Wiadomości polityczne.

Ministerjum robót publicznych zwołuje na dzień 9 lutego r. b. ankietę celem omówienia sprawy **organizacji odbudo-**

wy b. Królestwa Kongresowego na podstawie ustawy sejmowej z dn 18 lipca 1919 r. oraz na tle przedstawienie tego Sejmowi przez ministerjum robót publicznych projektu ustawy o organizacji odbudowy technicznej wsi, miast i miasteczek. Obrady odbywać się będą w sali Stowarzyszenia Techników w Warszawie ul. Czackiego Nr. 8-5 i rozpoczną się lutego o godz. 10 rano, potrwać zaś 2—3 dni. Do udziału w ankiecie zaproszeni zostali: przedstawiciele klubów sejmowych komisji odbudowy, robót publicznych wodnej, ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych, przemysłu i handlu, skarbu Gł. urzędu likwidacyjnego, dalej wojewo łódzkie, przedstawiciele patronatu Stow. budowlanych, Związku kółek rolniczych, Zw. ziemian, Instytucji wz. ub. od ognia, Tow. higienicznego i Stow. techników w Warszawie, pozatem dyrekcja robót publicznych i wszyscy kierownicy powiatowych bur. odbudowy z obszaru b. Królestwa Kongresowego i województwa Białostockiego.

Wiadomości, jakoby rząd włoski zamierzał wysłać wojska swoich do terytorjów plebiscytowych i nieprawdziwe. Przeciwnie. Kontyngent wojsk włoskich ma być znacznie zwiększony. Będzie on się mianowicie składał z bataljonu na Olsztyn, 1 na Kwidzys, 4 na Górny Śląk i 1 na Śląk Cieszyński.

Komisja aljancka w Cieszynie.

CIESZYN (PAT) Wczoraj o g. 10 po południu przyjechała do Cieszyna aljancka komisja plebiscytowa. Przybyli: przewodniczący komisji hr de Manville, generalny konsul angielski Wilton, margrabia Boserelli (b. minister spraw zagranicznych Włoch) i japoński profesor Yamada. Razem z komisją przybył pluton żołnierzy francuskich. Na dworcu — pięknie udekorowanym—zjawili się reprezentanci władz polskich, a mianowicie delegat rządu warszawskiego poseł Zamorski, prezydent rady i ar. dowej cieszyńskiej ks. Londzin, prezydent rządu krajowego dr. Michejda i brygadjer Pogorzelski.

Z ramienia Czechów przybył delegat rządu czeskiego dr. Mattausz. W poniedziałek przybędą na Śląk pierwsze wojska okupacyjne. Śląk będzie zajęty przez wojska francuskie i włoskie. W sobotę o godz. 11 przed południem przedstawia się komisji plebiscytowej reprezentanci władz polskich.

Z CYKLU:

FOLSKA

Virtuti Militari.

W one odległe utworzony czasy,
 czy się odradzać pragnęła i żyć
 Rzeczyna nasza, gdy trwała marzeniem
 z bitym ludem jak plonęła wiec,
 w tych idealach przepojona tchnieniem,
 w szlaki przyszłości idąc, pełne kraje.

Udli go także, co w przepaść czarną
 się mieli wkrótce, kędy ryto grób,
 Polsce, żalobnym spowitej welonem,
 w dni rozpaczliwych, tytanicznych prób...
 Ci którzy potem, w zwątpieniu szalonym
 wzgardzili, iż są lepszej doli ziarno.

Nby królowa z bajki, co zakęta,
 kros sen ból czuje, który z krwawych ran
 nie przy każdym ruchu, każdym geście—
 niemica nasza, w złoty bujna lan
 da się, szepota w długie lata: „weźcie,
 odjmujcie zemnie ciężkie wrogię pęta!”

Miedzym i łąkom o promiennej wiosnie
 toń się wówczas ów przedziwny krzyż,
 który był jeno przeszłości sybolem,
 horyzontów nieobjętych wyż,
 gdzie w amarantach, wzlataniem sokolem
 nury się niosły rycerskie—radośnie...

Żołnierz na Waszą pierś
 ten krzyż się iskrami pali...
 Z głębi razem powstał z mar,
 Ta, któraście ukochali.

Młode, śmiałe wasze czoła
 zasłuchane w Orł'w szum,
 bohaterstwo na nie woła
 narodowych pełne dum.

Żołnierz! więc krzyż Wam brać
 od jasnej Rzeczypospolitej,
 za krwawy bojowy czyn
 jak świętość, nie jak zaszczyt!

Polsce wolnej trud... Wydzierce
 nie przemoga nas po wiek,
 bo na dzieci żywe serce
 ten krzyż chwały ojców legł!

Jadwiga Rzepicha.

Warszawa, 30 stycznia 1920 r.

Głosy czytelników.

Polsce podatków nie skąpiny.

O jednego z naszych czytelników włościanina małorolnego otrzymaliśmy list następujący:

Szanowna Redakcjo!

Nie jestem ani księdzem, ani też mówcą wiecowym, nie mogę więc przemówić tak głośno, aby mię słyszano daleko i szeroko. Sądzę że „Gazeta Poranna” raczy mi dopomódz, ogłaszając mých słów kilka.

Milować mamy Ojczyznę—Polskę, t. j. nasz kraj Polski, naszych braci Polaków, naszą mowę polską, nasz rząd polski. A milować, jak słyszałem z ambony, na azuje przykazanie Boskie, prawo przyrodzone i nasz własny interes. Ja zaś chcę podkreślić nasz własny interes. Jeśli, milując Ojczyznę czynem, będziemy okazali należną uszanowanie i posłuszeństwo władzom naszym polskim, jeśli będziemy się starali o spokój i porządek w kraju, jeśli chętnie będziemy płacili podatki na utrzymanie szkół, wojska i urzędników, w Ojczyźnie naszej zapanuje ład i porządek, zakwitnie oświata, rolnictwo, przemysł i handel polski. (Żydom pozwolimy wyjechać do Palestyny). Wtenczas nie będzie u nas ludzi ciemnych, ani biednych i niezadowolonych. Będziemy mieli dosyć i niedrogo chleba, ubrania i obuwia.

My gospodarze, posyłając do szkół swoich synów, będziemy oglądali ich z wielką chlubą na wszystkich urzędach państwowych i społecznych, a nie będzie nas poniewierał, katował i wyzykiwał moskal lub Niemiec. Mając zaś handel i przemysł polski, nie damy się wyzykiwać fabrykantom Niemcom i handlarzom żydom. Tylko na to potrzeba wysiłku, cierpliwości i czasu. Nierychło Kraków zbudowano.

Jednak ze smutkiem wyznać muszę, że wielu z nas nie kochają Ojczyznę, a tem samem szkodzą Ojczyźnie, hańbią siebie i wstyd czynią wszystkim Polakom. Oto przykłady: Są tacy z pomiędzy nas, którzy tęsknią za dawnymi gnębielcami naszej mowy polskiej, naszej wiary katolickiej i nas samych. Czyż to

nie wstyd i hańba tęsknić za, gnębielcami i wdychać do niewoli.

Mamy szkoły polskie. Pensja rządowa dla nauczycieli z racji strasznej drożyzny nie wystarcza. W niektórych powiatach sejmiki uchwałyły „z sypkę”. Uchwała na papierze, a zboże u gospodarzy w stodoie lub spichrz. Wielu z nauczycieli opuszcza stanowiska, a szkoły świecą pustkami. Czyż to znowu nie wstyd i hańba dla nas gospodarzy.

Przed wojną każdy gospodarz płacił podatek przeciętnie ki kanaście rubli, zato zaś miał jedną tylko szkołę na całą gminę i kilku szpiegów policjantów.

Dla zdobycia zaś pieniędzy na podatek sprzedawał kilka korcy zboża.

Zdawałoby się, że obecnie swemu rządowi chętnie powinniśmy dać daleko większy podatek, ponieważ świeżo zmartwychwstała Ojczyzna więcej potrzebuje, a i nam już dała daleko więcej, niż mieliśmy przed wojną. Mamy nie jedną szkołę na gminę, lecz prawie w każdej wsi. Mamy już w miasteczkach szpitale dla chorych i chroniska dla dzieci biednych. Podatek zaś obecny przeciętnego gospodarza nie przekracza wartości jednego puda zboża, a przed wojną, jak powiedziałem, gospodarz przeciętny na podatek sprzedawał aż kilka korcy.

Jednakże niema wsi, gdzieby ludzie nie narzekali na podatki, a nawet w niektórych wioskach gospodarze poczynili starania o zwolnienie od podatku. Oto przed kilkoma dniami w pewnej wsi młotys zbierał podatek od żywego inwentarza. Wypadło na każdego gospodarza przeciętnie około 15 marek. Prawda, że wieś nie bogata, podczas najścia Niemców spaloła, lecz od tak małego podatku czyż warto było prosić o zwolnienie? Zebrałi jednak grotnadę i uchwalili wystać delegata do sejmu z prośbą o zwolnienie od podatku. Złożyli po 3 marki od krowy na podróż „delegatowi”. Niektórzy prosili „delegata” aby im załatwił sprawunki, a nawet poważany i nazywany „doktorem” felczer dał mu pieniądze na zakupy w składzie Spiesza. Jeden z gospodarzy pożyczyl „delegatowi” ubranie i palto nowe, by go uprzejmiej przyjęto w Sejmie.

Niestety „delegat” ów nie trafił ani do sejmu, ani nawet do składu Spiesza, lecz do najgorszej kłajpy. Powrócił bez zwolnienia od podatku, bez zakupów i pieniędzy, bez pożyczonego dla powagi palta i własnego zegarka, oraz z pobitą twarzą. Tak osmiezył i hańbił siebie i całą wieś. Oby więcej podobnych przykładów nie było.

Mighał Kulesza.

Włościanin i małorolny gospodarz w Korzeniówce pow. Bielskiego.

Jeszcze w sprawie p. Zarembiny.

W sprawie p. Zarembiny i sprzedaży jej domu żydowi otrzymujemy dalsze wyjaśnienie, że tow. „Rozwój” powiadamie zostało o ciężkim położeniu p. Zarembiny przez jej sąsiada, dekarza Maiewskiego, z jej upoważnienia i na jej prośbę.

W następstwie listu, jaki p. Z. otrzymała od tow. „Rozwój”, złożono T-wu dane szczełowe co do sprzedaży domu. Pani Z. szukała usilnie sposobu zerwania umowy i uzyskała od żyda gotowość odstąpienia od transakcji za cenę już nie 80 ale 10 000 mk. z czego połowę sama zobowiązała się pokryć. Niestety, i na tych warunkach nie zdołała znaleźć nabywcy—chrześcijanina.

Zamykając na tem wyjaśnienia i polemikę w tej sprawie, wracamy raz jeszcze do konieczności rozpatrywania spraw analogicznych przez kompetentny trybunał obywatelski. Istnienie takiego trybunału było niemożliwe za czasów rządu rosyjskiego, i wtedy „Gazeta Poranna” zmuszona była ograniczyć się do notowania faktów sprzedaży nieruchomości żydom. Dziś, sądzimy, nie stoi na przeszkodzie istnieniu jakiegos sądu obywatelskiego, który orzekać będzie jakie transakcje zawierają w sobie cechy szkodnictwa narodowego.

Obawiamy się bowiem, że jeśli ta sama kara dosięgać będzie tych, którzy sprzedali nieruchomość, zmuszeni do tego układem stosunków, jak i tych, którzy popełnili to, wiedzeni chęcią zysku lub lekkomyślnością, ostrze tego oręza walki oręza stan posiadanie prędzej czy później stępić się musi.

Na szańcu.

(Feljeton).

Gdzież jesteście, o bogie czasy, kiedy s. p. Mieszko lub Bolko zasiadał na podzamczu i sądy sprawował!

Na ławie Xiążę, na uboczu kat z pacholkami, przed Xięciem — oskarżony, zaś w głębi tłum.

Wszystkie warunki sądu szybkiego, sprawiedliwego i jasnego..

Jakby to Xiążę pan postępował sobie obecnie, gdyby Pan Jezus pozwolił mu wstać z martwych i na stolicy ojców zasiąść?

Ano, byłoby tak:

Staje przed Xięciem Mściwój ze Szreńską, oskarżyciel i powiada:

— Miłościwy panie! Zwól sądy rozpoczynać!

A Xiążę na to:

— Zaczynać!

Staje tedy przed Xięciem kupa parobków: chłopcy tęgie, zamaszyste, pyski świecą od tłustości, a Mściwój powiada:

— Oto są fornale, co mają ordynarję wyśmienitą, wynagrodzenie w gotówce też dobre—i robić nie chcą..

— A czemuż to? dziwi się Xiążę..

— Bo ich podmawiają do tego ludokraice..

— Dawać mi ludokrajców!

— Niema, ich..

— Gdzież są..

— Kazał ich wypuścić z kozy na wolność pan Wojciechowski!

— Dawać mi tutaj Wojciechowskię!

P. Wojciechowski stanął przed obliczem pańskim..

Xiążę rzucił zbiczę spojrzenie na gospodarza kraju:

— Wojciechowski! Tyżes to uczynił?

P. Wojciechowski skłonił się i zaczął:

— Pozwoli Wasza Miłość, że oświetle obiektywnie kwestję, zreferowaną jednostronnie..

A Xiążę na to:

— Baj baj! Ja nie mam czasu, więc odpowiedz krótko: tyś sprawca?

— Ja..

— Dosyć! Ustań se tymczasem na boku..

A sam, do Mszczuja wojewody:

— Imać mi ludokrajców!

Za chwilę stanęła spora kupka w tykach..

— Ktoście wy? huknął xiążę, a gdy ze strachu przed Majestatem zgola oniemieli, skinął na Mściwoja:

— Kto są?

— Ten jest szewc, a ten murarz, a ten—wesołek..

I nastąpiła cała litanja zajęć, nie mających związku z rolnictwem, zaś na końcu:

— A oto trzech żydowinowie, którzy tę szpetną robotę prowadzili..

Xiążę przyjrzał się ciekawie tym ostatnim, gdyż ich nigdy nie oglądał—i spytał:

— Mściwój? Ci-ż to sami są, co Pana Naszego umęczyli?

— Ci-ż!

— I teraz onych rękodzielników do nieswoich spraw wprowadzając na zatracenie duszy wiodą, przez parobków owych od pracy zbożnej a nagrodzonej odmawianie?

— Ci-ż!

Książę skinął:—Pal was kat!

A gdy kat-Niemiec prowadził agitatorów na spalenie, xiążę powiedział:

— Nie będzie mi z'emia moja sarkata, zem ja zagłodził! A fornale—do roboty! Duchem!

I zaraz potem:

— Mściwój! A ci, któż są?

— S'róże domów, którzy się dozorcami przewali i właściciele do-

mostw.. Nie ładzą z sobą i komornicy ra tem cierpią..

I opowiedział w czem rzecz..

A xiążę na to:

— Nie dozorczy wy, bo mam wojewodów od dozorowania, jeno stróże mienia i oprzątku! Dać im po sprawiedliwości co należy, zaś gospodarze mają podwyższone komorne od bogaczów, n emajętnych wyłączywszy!

Za karę zaś, wy—stróże, przez trzy noce do furty kołatać macie bez skutku, zaś gospodarze w sieni czuwać i komorników wpuszczać, datkę paskudny przyjmując!

Sprawę mięsa załatwił xiążę krótko:

— Frankowski! wystugiwałaś się szwabom k'rzecznie, służ-że teraz miastom moim! Ino mi żubrów i turów nie tykaj!

Teraz wyjaśniono xiąciu sprawę loterji: jako nią zarządzał pan Paszkowski ku gromadkiemu zadwoleniu, zaś obecnie sprowadzono żydowina aby ją przerobił na rakuskie ludy..

Xiążę zmarszczył brwi.

— Wolać mi Paszkowskiego i żydowina!

Nie wyszło trzech pacierzy a już stanęli przed panem..

— Tyżes to Paszkowski? — spytał xiążę.

— Jam jest — odrzekł ów.

Xiążę obejrzał go od stóp do głów..

— I tyżes to pozwolił się żydowinowi onemu odsadzić?

— Nie ja, Wasza Miłość, rządę, jeno insi..

— A ja chcę, żebyś ty mi onem kuszeniem szczęścia kerował! Tak być ma! Zaś na żydowina zawołał:

— A kysz!

I do Mściwoja:

— Kt-ż tam na straż?

— Białogłowy niektóre czeladź służebną na manowce spychają!

I opowiedział pokrótce sprawę służby domowej i szp talnej..

Stanęły przed obliczem władcy dwie niewiasty leciwe:

— Jak z męża?—spytał xiążę.

— Budzińska-Tylicka.. rzekła jedna.

— Daszyńska - Golińska.. rzekła druga.

— Przebóg! Co słyszę! Więc w wielomęstwie żyjecie?

— Każda z nas wdową wyszła za mąż powtórnie..

— Więc pocóż ciągacie nieboszczyków? Niech zażywają zasłużonego odpoczynku w spokoju! A sąd mój jest tak: ta — młodszą—ra zabawić czeladź domową, zaś starszą — obsługiwać czeladź szpitalną..

Zaś ty Mściwoj, masz baczyć, aby odtąd by e czego nie rozprowadziły, jako że język białogłowi pytlowi w paragon!

Tutaj Mściwoj zawiadomił:

— Wasza Miłość! Przyszli tutaj starszy i podstarszy cechu wypiekających słodkie kukielki.. Z zakazu pana Anuszewego wyrabiać onych nie mogą..

— N ech przyjdą! zezwolił xiążę..

Stanęli tedy..

— Jam jest Czarniawski.. skłonił się grubszy.

— Jam jest Blikle.. skłonił się cieńszy.

— Więc wam bieda? — spytał xiążę.

— Bieda! wasza Miłość! Czeladź nam się rozbiega—ludek s'rka, jako do słodkości przywykły, my się troskamy, a żony nasze chudną.

Tutaj głęboko westchnął.

Książę się zaniepokoił.

— Chodzą powiadacie? To niedobrze!

Chudy barszcz, a chudna niewiasta, z obojga mało pożytku. Więc to Anusz was tak zabiedził?

— On-cil odrzekli jednocześnie.

Kryzys aprowizacyjny zażegnany.

Alarmy pepeesowskich „Stańczyków“. — Apropowizacja Zagłębia nie grozi katastrofą. — Dzielne zapotrzebowanie Zagłębia 16 wagonów. — Kto winien opóźnieniu wyboru górni. mężów zaufania. — Ciężki stan aprowizacyjnego tygodnia i jego przyczyny. — Wyżywienie górników, kolejarzy i większych miast — zapewnione. — W Gdańsku wyładowano 570 wagonów mąki ameryk. — Rząd nie da się zastraszyć, a społeczeństwo — sprowokować.

We wczorajszym nrze „Robotnika“ ukazał się sążnisty artykuł „Stańczyka“ peesowskiego, zapowiadający strajk górników z powodu niedotrzymania przez rząd obietnic odnośnie zaopatrzenia górników w żywność. Znając praktyki błazenków socjalistycznych, wygrywających od dawna jedne i te same melodie strajkowe, obliczone na naiwność mas, a tem samem, w pojęciu kiepskim „Stańczyków“ zbliżając ich coraz bardziej do upragnionej „rewolucji“ i pokoju z bolszewikami — udaliśmy się do osób należycie poinformowanych z prośbą o wyjaśnienie istotnego stanu aprowizacji w Zagłębiu. Z otrzymanych wyjaśnień wynika, że stan aprowizacji w Zagłębiu nie jest bynajmniej tak tragiczny, jak go maluje socjalistyczny „Stańczyk“.

Normalne zapotrzebowanie Zagłębia Dąbrowskiego i Chrzanowskiego wynosi 16 wagonów żywności dziennie, łącznie zaś z ludnością robotniczą miast — 19 wagonów. W celu usprawnienia machiny aprowizacyjnej w Zagłębiu, ministerjum aprowizacji zwróciło się do sejmowej komisji opałowej z propozycją powołania z łona samych górników t. zw. mężów zaufania, tak przy inspektoratach górniczych, jak i w innych (saliny, kopalnie nafty i t. d.). Cały ten aparat miał być zorganizowany do d. 15 stycznia r. b., wobec tego jednak, że na tle wyboru wspomnianych mężów zaufania między socjalistycznymi Związkami robotniczymi a polsk. Zw. zawodowymi powstał zatarg — wybór opóźnił się o 9 dni. Zebranie wspomnianego ciała odbyło się dopiero 23 stycznia r. b.

(zamiast 15.1). Na zebraniu tem poinformowano przybyłych, co zrobiono w dziedzinie aprowizacji, ile wagonów żywności wysłano oraz o zarządzonych dalszych środkach zaradczych, zmierzających do zażegnania kryzysu aprowizacyjnego w Zagłębiu. O d. 24 — 30 z. m. wysłano do Zagłębia 162 wagony żywności (dziennieciotnowe) i 7 wagonów strączkowych.

Delegat robotniczy p. Wróblewski otrzymał upoważnienie od ministerjum aprowizacji na otrzymywanie 16 wagonów żywności dziennie do Skalmierzyc, t. j. całkowitej normy żywn., która pod eskortą, zorganizowaną przez robotników, ma ze Skalmierzyc wychodzić.

Ciężki stan aprowizacyjny przyszłego tygodnia wywołany był brakiem taboru w Poznańskim, a to powodu przemarszu wojsk na Pomorze.

Dzięki usilnym staraniom rządu, liczba wagonów została znacznie powiększona tak, że w piątek (30 stycznia r. b.) naładowano już żywności, 150 wagonów.

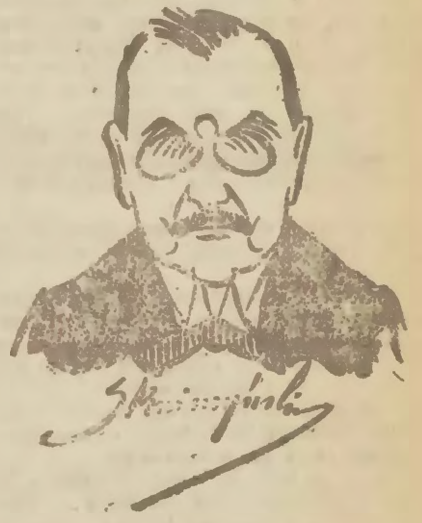
Dzięki temu, iż rząd dostarczył dzielnicy poznańskiej węgla do omiotu — młocka zyskała na intensywności, a co zatem idzie ilość i gęstość, gotowość do wysyłki z każdym dniem rośnie. Skutek jest ten, że wyżywienie górników, kolejarzy oraz ludności wielkich miast, jak Warszawa, Łódź itd. będzie w najbliższych dniach zapewnione całkowicie.

Rząd dąży do wytworzenia dwutygodniowych zapasów żywności we wszystkich większych miastach i ośrodkach fabrycznych, co ułatwi już rozpoczęta dostawa mąki amerykańskiej z Gdańska.

Jak nas poinformowano, — 570 wagonów mąki amerykańskiej wyładowano w Gdańsku i złożono w składach rządowych. Brak wagonów, oraz przejmowanie w danej chwili kolei przez Polskę — zabamowały chwilowo prawidłową dostawę tejże, lecz i ta przeszkoda zostanie niebawem usunięta, wszelkie więc alarmy o katastrofalnym stanie aprowizacji, oraz spekulowanie „stańczyków“ socjalistycznych na tem tle jest niczem innym, jak tylko zwykłym szkodnictwem i robotą destrukcyjną, zmierzającą do wywołania fermentu i robotą na rzecz paskarzy żywnościowych. Na szczęście ogół polski nie składa się z samych agentów czerwonej międzynarodówki, a rząd polski, mimo akusów socjalistycznych nie zerwie z obranej drogi i nie da się zastraszyć poróżkami strajkowymi.

F. G.

Sylwetki satyryczne.



St. Grabski, min. skarbu polskiego

Z obywatelskich znany cnót mól i fanatyk pracy, owocnie plony dałby trud, gdybyśmy byli tacy.

W trosce o jutro wejrzał w skarb, w korony treść i marki, mydłów habsburskich biorąc w karb, tak że ich przeszły ciarki.

„Aj wai, un zabil!“ krzyknął wnet Dyament razem z Perla.. Patie ministrze, jakżeś szedł, tak idź i dzierz swe berli!

Na zdrowie pójdzie ci ich wrzask i to, że żydek parska, i chluby twej pomnoży blask kampanja ta pachciar ka.

X. Y. Z.

Falszerze w potrzasku

Niefortunny wybór współnika. — **Uczciwy drukarz** — godzi się na udział w fałszowaniu banknotów. — **Wyjazd do Łodzi.** — **Wrócił, ale z policją.** — **Aresztowanie zbrodniarzy.**

Kilku opryszków osiadłych w Szczercowie pod Łodzią usiłowało założyć fabrykę fałszywych pięcio i dziesięcio-markówek. Po dokonaniu przygotowań wstępnych udali się oni do Łodzi, gdzie zgłosili się do p. Stefana Karwowskiego (Benedykta Nr 10), drukarza, prosząc go o pomoc w rzekomem założeniu drukarni. Gdy p. K. się zgodził i w tym celu przybył do Szczercowa zbrodniarze powiedzieli mu istotny cel swych zabiegów.

Uczciwy człowiek powziął natychmiast zamiar wydania opryszków w ręce policji, udał jednak, że się godzi na wzięcie udziału w fałszowaniu banknotów. Zbadał przygotowany materiał, poczynił pewne poprawki i jako pewny już współnik fałszerzy wybrał się do Łodzi po zakup brakujących materiałów oraz po 2-ch niezbędnych pomocnikach.

Wyjechał ze Szczercowa w niedzielę nad ranem i wrócił we wto-

rek 20 b. m., późnym wieczorem, w towarzystwie komisarza 1-ej brygady policji łódzkiej — Stanisława Przygońskiego oraz zandarmów.

Niedoszłych fałszerzy aresztowano i przewieziono do Łodzi. Więcej takich obywateli, jak p. Karwowski — a spokojnie będącym mogli patrzeć w przyszłość.

Xiąże skinął na Mściwoja.
— Dawaj mi onego Anusza!
Komisarz rządu zajechał samochodem.
— Słuchaj Anusz, rzekł książę, słuchaj uważnie co ci powiem: — Słudkości nigdy za duzo!
A gdy mu Mściwój coś do ucha szepnął, dodał jeszcze:
— I słysze, że rybakowie sarkają, że płasow jadła i napitku stolicy ujmujesz! Tedy wiedz, że życie wtedy jest coś warte, kiedy jako piwo musujace za brzegi się przelewał!
Nie hamować więc życia, ale je podsycać należy, radości gw. lil Ze smętku mała obrada! Nie ujmować gębio, ale dodawać ile jej ochota, to twoje staranie!
A do cechowych rzekł:
— Od dziś ma jeść kukielki stolicca! Do roboty, moi uczciwi!
Gdy odeszli, komisarz Anusz rzekł:
— Pozwoli Wasza Miłość, abym na Jego używanie ostawił ten samochód?
Na to xiążę się zachnął:
— A cóż to? Żeby może uciekał z mojego dziedzictwa tym wozem bez koni? Nie chcę! A poki co, ostaj sobie, mój Anusz, na boczkul!
Nagle szwargot głośny rozległ się pośród tłumy...
Więc xiążę spytał:
— A co tam?
Mściwój podszedł i wróciwszy rzekł:
— Pchają się żydowiny z pozawschodniej ściany... Czy odegnąć?
— Owszem! Cię ich obaczył!
Weszli tedy i zaczęli lamentować:
— Wasza Miłość! Gdzie jest sprawiedliwość? Nam bronią być obywatelami tutaj, gdzie się szczęście na chwilę zjawiło! Nam nie pozwalają bogacić się bandlem między gojanil! My żądamy sprawiedliwości.
A gdy Mściwój wyjaśnił sprawę, xiążę powiedział:

— Słysz zgrajo co ci powiem! Dla sprawiedliwych — sprawiedliwość, zaś dla występnych — kara! Jakże to odważacie się żądać zaszczytu być moimi podwładnymi, skoroście już nieprawości poddani? Mszczuj! W lya ich — i z granic precz!
W tem koło straży stał się huczek spory, więc xiążę spojrzął:
— A co tam znowu?
Zas Mściwój, po staremu, sprawdził rzecz i zawiadomił pana:
— Małopolanie cisną się przed oblicze Waszej Miłości!
A xiążę się ucieszył:
— Małopolanie? Rad ich obaczę!
Tedy stanęli — Liberman, Halban, Diamand i Lewensztajn...
Xiążę się zdziwił:
— Mściwój? Jakoś mi te Małopolany zanadto srokatę? Ale niech tam! Słucham was!
A oni zaczęli zawodzić:
— Wasza Miłość! Nam się krzywda dzieje! Nas chcą zubożyć! I zaczęli wywodzić wszystko, jakbyś czytał gazety galicyjskie w sprawie waluty...
Xiążę wysłuchał i spytał:
— Ale gdzie są Małopolanie?
— My jesteśmy Małopolanie, bo my się w Małopolsce rodzili!
A Xiążę na to:
— Więc jak się suka oszczeni w stajni, to już będą zrebietą? Odejźcie, bo mam czasu omali!
Alści rozskoczyły się tłumy, krzepko pchnięte i stanął przezi! Xięciem człek dosyć smukły, w kmiecej sukmanie, spojrzął chytrze, wsparł się pod boki i rzekł:
— Jezdem Witos!
A Xiążę uśmieł się dobrotliwie na tę butę kmiotkową i bez gniewu spytał z wiejska:
— Witos? także mnie to witos?
I dodał:
— Powiadali mi, że chodzisz se po kryptach Wawelu, ryci tujac mięso na swój grobowiec między kró-

lami, po najdłuższem zyciu! Nie krzyw ja na to, bo sam się z Piastowów wywodze, jeno wiedz, że włodyka prawdziwy wszystkim stanom ojcuje, na żadne się nie boczają! A żeś przyszedł nie wzywany, pogadam z tobą popóźniej.
Ustał se tymczasem na boczkul! Wtem lud zebrany zaczął wolać:
— Huzia! Huzia! Na pal ich! Pod topór!
— Kogoż to? — spytał xiążę, a gdy Mszczuj postawił przed pańskie oblicze kupę w dybach, z twarzami czarną kapicą zasłonięte, powtórzył:
— Przecz mają zasłonięte twarze?
— Gdy niegodni na pańskie oczy spoglądać! Te są — paskarze!
— Jacyż to?
A Mściwój:
— Tacy, którzy lup wojenny biorą...
— To niech biorą!
— Ale oni go biorą ze swoich!
Xiążę aż przywstał:
— Chłopi! Co ty prawisz?
— A wiera! Mości xiążę! Spytajcie ludu!
A lud, jak stał, ryknął:
— Biorą! Dra! Bez litości! Gorzej! Jaćwierzy!
Srogość skórczyła oblicze Bolkowe i rzekł do kata:
— Lby im zciać! I tak się stało. Ale zaraz rozjaśniło się spojrzenie jego, gdy stanął przed nim rój cudnych niewiast i dziewic...
— Mściwój! Czy to branki poganom odebrane? Grzesznem ciałkiem świeca?
— Taki teraz u nich zwyczaj... odrzekł Mściwój, wcale grzecznie na skutki zwyczaj u onego spoglądając...
A Xiążę:
— Dziw! Dziw! Przecież ongi męzowie sarkali, że niewiasty po dzie sięć kiecek na siebie kładną, kształt podobny do cna zatracając... Czy im taka bieda?

A Mściwój!
— Kaj tam! Wasza miłość! Im bogatsza tem bardziej goła!
Xięcia wzięły ciagoty, ale zaraz posiadł się w sobie i rzekł:
— Słubne męzom do alkowy, a nieślubnym słub zaraz dać! Jeno z najęzszymi!
Zas do męzyczyn rzekł, którzy kołem stali:
— Chłopy! A nie wstyd to wam, żonki tak zanieblywoć, aby gaszkow sobie nieprzystojnie wabiły? Hej! Hej! Do mojego rodzica, święt! Panie rad jego duszą, raz po raz błogłowy się zbiegały:
— Zwól nas panie, choć na pół roku z posłuszeństwa.. U maćk swoich pomieszkać chcemy! Więc mój rodzic pytał: — a cóż to? Męzowie was nie miują? A one:
— Nazbył! Miłościwy panie! Nazbył!
Więc się męzowie zawstydzili i okrywszy płaszczami nagość swoich, odeszli z przed oblicza pana Bolkowego..
Zas ten, wesół w sobie, wstał ze stoika i rzekł:
— Na dzisiaj — kres! Przyrzadzić mi łaznię, tylko cogoretszą i mioteletę siła! Chcę się wyparować przed wieczera!
A gdy mu drogę między ludem torowano, obejrzał się — i rzekł do wielmożów stojących na boczkul:
— A pódźcież zemną! Mam z was mi w łazni do pogadania!
A gdy, ociągając się, szli z cieniem, ów obejrzał się jeszcze zawołał:
— Witos! A pódźcie i ty! I poszli..

Mir.

KARTKI Z NOTESU.

Kartofle, taksa i logika.
Urząd walki z lichwą i spekulacją oznaczył takse na kartofle: funt ma kosztować 50 fenigów. Pan Pi szychy tak rozkazał i wnet zniknęły ziemniaki z handlu jawnego, natomiast cichcem, po znacznie droższej cenie można je było nabywać. Wydział p. Ptaszyńskiego początkowo próbował represji, widząc jednak bezowocność zabiegów, machnął ręką i zrezygnował z walki.

W drodze łaski sprzedawano kartofle po marce 20 fen., po półtojei marki, wreszcie po 2 marki.

Aż pewnego dnia zgłosił się do Wydziału walki (z czym? chyba z tanioccią) pewien pan, oświadczając, że może sprzedawać kart flie znacznie taniej, ale wyżej niż taksa, gdyż po 55 fenigów za funt.

— W takim razie będziemy musieli wzać p-ną do kozy za lichwą żywnościową—ośw adczono mu urzędownie.

Bajeczna logika! Za chęć złamania lichwy żywnościowej grozi się kózą... albowiem p. Ptaszyński ustalił kiedyś takse, z której wszyscy kpią i cieszą się, że lichwa kwitnie w najlepsze.

Za ste, ptasia logika.

Emmer.

KRONIKA.

Dziś: Ignacego B. M.
Jutro: Oczyszczenie N. M. P.

Wschód słońca o g. 7 44, zachód o g. 4 43
Długość dnia g. 8 53, przybyło g. 1 m. 19

Notatnik. Dziś o godz. 4 po poł. w lokalu Literatów i dziennikarzy Polskich (Bracka 5) organizacyjne zebranie Warszawskiego Oddziału Związku Handlowców w Poznaniu; o godz. 10 rano ogólne zebranie pracowników i pracowników inżynierskich członków Polsk. Zw. Zaw. Drukarzy i drukarskich zawodów Ob. 2 na Uniwersytecie Ludowym; o godz. 12 w poł. w lokalu narodowej organizacji kobiet (Nowy Świat Nr 34) zebranie w sprawie ogłoszenia konkursu na medy polskie. Na zebraniu powyższe zaproszono szeregi artystów plastyków, artystów scenicznych, właścicieli magazynów z koniactwa danuska i t. d.; o godz. 4 po południu wychowankowie Zakładu Salezjańskiego im. ks. S. emca, (Lipowa 11) odgryją Beletem Polskie Rydla z okazji obchodów j. Em. Kardynała Arceybiskupa Krakowskiego; o g. 4 pp. w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa p. dr. E. Nowicki wygłosi odczyt krajoznawczy „Jak powstała Unia Polski z Łową”. Wejście bezpłatne; o godz. 4 i pół Komisja klubowa warsz. Kola T. N. S. W. urządza dla swych członków oraz wprowadzonych gości zebranie w warszawie p. n. „Czarna kawa”; o g. 6 w sali odczytowej Tow. Hygienicznego (Karowa 31) odczyt prof. dr. Oskara Haleckiego p. t. „Polska za pierwszych Jagiellonów”—trzeci z cyklu „Dzieje Polski w 12 wykładach”; o godz. 4 w Tow. Rozwoju (Złotowa 2) konferencja zwołana przez Związek właścicieli pralni chrześcijańskie; o g. 3 po południu posiedzenie Zarządu Związku Leśników polskich (Karowa 31) zaś o g. 4 i pół pp. zebranie dyskusyjne na temat: „O podniesieniu poziomu moralnego i umysłowego strażki leśnej”—referent Wł. Grabowski; o g. 4 pp. w zakładzie ks. Poporskiego przy ul. Grojeckiej pogadanka na temat: uprawa i nawożenie ziemniaków hodowla warzyw w ogrodach robotniczych Węgi bezpłatny; w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (Krak. Przedm 66) odczyt p. J. S. Czarnickiego p. t. „Potrzeba organizacji na rzecz Kola Warszawskiego Nar. Zw. Koleżeńkiego”; o g. 5 po południu (ul. Traugota 1) p. A. Janowski wygłosi odczyt p. t. „Stara Warszawa”.

Jutro: o g. 7 wieczorem w Stow. Techników zebranie Kola Cukrowników, na którym p. J. Zaglenczyński wygłosi odczyt o kongresie pracy w Waszyngtonie, a p. T. Słowiński o projektach odbudowy cukrowni; o g. 7 w Tow. Psychologicznym (pałac Staszica) odczyt p. L. Podstawskiego „O niektórych paradoksach matematycznych”; o godzinie 11 przed południem odbędzie się w Warszawie w hotelu Europejskim zjazd byłych słuchaczy szkoły rolniczej w Czernichowie, którzy ukończyli ucelnie w latach 1912, 1913, 1914; o godz. 8 w lokalu Urzędu sanitarno-obywatelskiego (Dąbrowska 4) zebranie członków Sekcji Sanitarno-Nadzorczej Polskiego Tow. walki ze zwyrodnieniem rasy, z niezrędnymi i chorobami wenerycznymi.

== NA DOBIE. ==

(tr.) Dobrze się sprawiał żołnierz polski i przy tankach i na samolocie i w przewrotnych wymyślnych transzejach, w losach podziemnych; musiał pieścić i łaskotawie szereg wrażeń wstępną i tralę i karabinów maszynowych, ale nie w smak mu była tak wymyślna wojna, w której więcej czekała odskazywania, pelzania, hasasu armat i smrodu gazowego, niż prawdziwie rycerskie roboty; od lawego ramienia—palaszem! Niby karabin—też niezgodnie w garści narzędzie, ale wtedy, gdy się go w łufie oburacz umi, a myślica kolba zakreśli. Bo takie tam skubanie rożenki-m, to nawet ożek nie wie, czy drugiego czelaka dojął do żyłca, czy też go tylko szturca.

Ale prawdziwy smak junak polski znajduje dopiero w szarży konnej, z szabłą, do cięcia w górę wzniesioną. Gdy wiara, w ewale-kennych szeregów, pierśią o pierś udarzy i wesprze się z dwóch stron, niby dwie uwalniane wiekwe, to lka serce polskie w wężbranej pierś animuszem i ochotą, a ramie wraz z szabłą, w jeden piorun sięgniesz, razi i praży raz po raz, na ódlew, do zapamiętania. To jest zabawa rycerska!

Ne z pruską jednak „solingenówną”, albo moskiewską „laoustówką” poznać się na takim rzemiośle. Pryska to w garści przy pierwszym zamachnięciu się, a już innych ino garda goła z siodeł wypierać przychodzi.

Markotno rycerzykom naszym na frontach, że im się „skarbowe kozki” na twardych bolszewickich czerepach pokruszyły, a tyle przeżycia „bat-ówek”, damascenek i innego żelazstwa przeżanego, po ojczach w spadku pozostających, pleśnią się i rdzą w lenistwie pokrywa. Czyż nie lepiej i zaszczytniej spuścić te będzie, gdy z lamusów zacisznych na trout polski powędrują?

A okazja jest. Właśnie jeden z ojców dzielnych zuchów z 7 pułku ułanów p. St. Mniewki, listem w onegdajszej „Gazecie Warszawskiej” ogłoszonym w imieniu krzepkich ramię rycerskich o gotne tych ramię szablika polskie wzywa.

Powierzcie je młodzieży naszej. A po wojnie zwróć ją wam, okryte nową rycerską chwałą.

== Od wydawnictwa.

Z powodu przypadającego jutro święta Oczyszczenia N. M. P. następnym numer „Gazety Porannej” ukaże się we wtorek przed południem.

== Wiece Zw. Lud. Nar.

Dziś odbędą się następujące wiece Związku Ludowo-Narodowego:

O godz. 12 i pół wiec w dzielnicy praskiej w sali kinoteatru „Era” róg Inżynierskiej i Wileńskiej. Przemawiać będzie poseł prof. Stanisław Grabski.

O godz. 5 wiec. wiec w dzielnicy grochowsko-kamionkowskiej, ul. Grochowska 2. Przemawiać będzie poseł Rudnicki.

O godz. 12 i pół wiec w dzielnicy inokotowskiej w sali kinematografu „Ornak” przy ul. Puławskiej.

O godz. 12 w poł., w dzielnicy łazienkowskiej (ul. Zagótna 9, w szkole).

== Ratowanie książki polskiej.

Onegdaj w południe pan prezes ministrów Skulski przyjął delegację wyłonioną z ramięnia zarządu Tow. Liter. i Dzien. Polskich w Warszawie w osobach pp. Ignacego Dąbrowskiego, prezesa, Tadeusza Prószyńskiego, wiceprezesa, Jana Grabowskiego i Stanisława Jarkowskiego, w sprawie poczynienia przez czynnik rządowe zarządzeń, zmierzających ku zapobieżeniu katastrofie, jaka grozi całemu ruchowi wydawniczemu polskiemu, wobec zastraszającego i zwiększającego się z dnia na dzień braku papieru.

Sprawę tę pan prezes ministrów obiecał gorąco poprzeć. Jako środki zaradcze, proponowane przez delegację wymienić można: 1) wydanie bezwzględnego zakazu wywozu papieru z kraju pod wszelką postacią; 2) poczynienie ułatwień dla papieru przywożonego z zagranicy na potrzeby wydawnictw książkowych na równi z ułatwieniami, jakie były poczynione dla papieru gazetowego; 3) jaknajszysze poczynienie ułatwień dla fabryk papieru do ich niezwłocznego uruchomienia; 4) powołanie w tym celu specjalnej komisji z posród fachowców oraz z grona instytucji i organizacji, które wejdą w skład mającego powstać z inicjatywy komitetu Ratowania Książki w celu bardziej szczegółowego omówienia tej sprawy w znej dla obrony przed upadkiem kultury narodowej.

== Pokaz obrabiarek, narzędzi itd.

Rodzimy przemysł metalowy zniszczył działalność wojenne; resztę wywieźli okupanci. Przy przywróceniu przemysłu obudziło się olbrzymie zapotrzebowanie, zwłaszcza obrabiarek. Zwrócono się po nie masowo z zagranicę, co wywołało tam wyższą trzykrotną cen, a wogóle wytwarza sytuację dla przemysłu naszego niepożądaną. Aby obudzić większą inicjatywę i wydajność wytwórczości krajowej w tej dziedzinie, Stow. zawod. przemysłowców metalowych urządza od 15 marca do 15 maja 1920 roku pokaz obrabiarek i urządzeń warsztatowych

wyrobu krajowego w laboratorium obróbki metali Politechniki. Ze względu na szczupłość lokalu mogą być wystawione tylko 1) obrabiarki do metali krajowego wyrobu, (dó drzewa zaś te, które się używają w fabrykach maszyn lub pokrewnych), 2) narzędzia robocze i miernicze, 3) normalja, jako części maszyn masowo wyrabiane, np. śruby, nity, podkładki, korbki itp., 4) urządzenia warsztatowe, np. pędnie, łunadła, ogniska kowalskie, kowadła itp., 5) przyrządy pomocnicze, np. skrzyżki, wiertnice, szablony itp.

Pokaz uzupełniony będzie dzielnym retrospektywnym, przeglądem literatury specjalnej (książkowej, czasopismowej i katalogowej) oraz demonstrowaniem w ruchu niektórych specjalnych nowoczesnych obrabiarek, znajdujących się w Politechnice. Podczas pokazu ma być urządzony konkurs rzemieślników polskich, w celu wykazania dokładności i wydajności ich pracy.

== Ukożenie święcenia niedzieli.

Związek drobnych kupców chrześcijańskich (Zórawia 2—w godz. od 6 do 9), w uznaniu doniesłego znaczenia jakie ma dla polskiej części kupiectwa krajowego niedawno uchwalona ustawa sejmowa o obowiązkowym zamknięciu sklepów w dni świąt chrześcijańskich organizuje uroczysty obchód, połączony z dziękczynnym nabożeństwem. Drobne kupiectwo pragnie zadokumentować w ten sposób swą solidarność z wymienioną uchwałą przedstawieliństwa narodowego. Stowarzyszenia kupieckie oraz wszelkie ugrupowania społeczne, uznające inicjatywę Związku drobnych kupców chrześcijańskich za godną poparcia, proszone są o zgłoszenie swego udziału w obchodzie do zarządu tegoż Związku w godzinach i pod adresem wskazanym powyżej.

== Domy dla ks. emerytów.

Oprócz plebanii kościoła M. B. Loretańskiej w Pradze przeznaczono na Dom dla księży-emerytów nieruchomość w Łowiczu. Starania o wywindykowanie tego domu rozpoczęto jeszcze podczas rządów Rosjan. Za okupacji niemieckiej władze twierdziły, iż to może przeprowadzić tylko rząd polski. Po wyjściu okupantów władza archidiecezjalna zwróciła się w tej sprawie do trzech ministerstw: wyznań, spraw wewnętrznych i rolnictwa, jak dotychczas bez powodzenia. Po za tem pp. Puśłowscy już dawno zapisali posesję przy ul. Dąbrowskiej jako fundusz na utrzymanie księży-emerytów.

Redaktor „Gazety Porannej” p. Antoni Sadzewicz, od czasu powrotu z Rosji, w maju r. ub. pomimo usilnych starań nie może znaleźć mieszkania; zwraca się tedy do wszystkich przyjaciół swoich i pisma, by mu umożliwili znalezienie mieszkania (3—4 pokoje z kuchnią), a przez to możność normalnej pracy dla siebie i pisma.

Oferty „gabinetu redakcyjnego” Zgoda 5 (zaoblicze od godz. 5 do 7-jej).

== Nowa placówka.

W siedzibie Stów. kupców polskich odbyło się posiedzenie organizacyjne spółki akcyjnej dla handlu towarami włóknistymi „Tkarina”. Celem spółki: usunięcie niedrodzkiego pośrednictwa, sprzedaż towarów włóknistych chrześcijańskim kupcom na prowincji i kontentowanie się jaknajmniejszym zyskiem przy jaknajwiększych obrotach. Komitet organizacyjny stanowią pp.: Herse, Jabłkowski, Piekarski, Szymański i Tomaszewski. Kapitał wyłącznie polski wynosi 3 miliony marek po 500 mk. za akcję. Zapisy na akcje stanowią 6,500,000 i potrzebna była repartycja. Posiedzeniu przewodniczył p. F. Karpiński. Uchwalono jednogłośnie kupno własnej siedziby za cenę do miliona marek i powiększenie kapitału zakładowego

do sumy według uznania władz spółki. Wybrani zostali do zarządu: L. Evert, W. Turski i Wł. Tomaszewski, do rady J. Herse, S. Jabłkowski, F. Karpinski, F. Kamęński, T. Krafft, K. Koczarski, J. Loth, W. Szymański i A. Wicherkiewicz, wreszcie do komisji rewizyjnej: B. Gerner, F. Korzycki, I. Manteuffel, A. Rudowski i J. Walewski.

== Bank Kredytowy.

Odbyło się nadzwyczajne zebranie ogólne akcjonariuszów banku Kredytowego w Warszawie. Przewodniczył p. J. Tołkoczko. Sprawy, będące na porządku dziennym referował p. E. Bobiński. Jak wynika z referatu bilans Banku wykazuje po d. 27-go stycznia r. b. powiększenie obrótów przeszło dziesięciokrotnie. Na zebraniu uchwalono zamianę każdej akcji tysiącmarkowej na dwie akcje pięćsetmarkowe, następnie przyjęto wniosek o powiększenie kapitału zakładowego z 10 milionów na 30 milionów marek z tem, iż każdy posiadacz akcji będzie miał prawo nabyć „al pari” 4 akcje. Uważniono natomiast zarząd do nabycia nieruchomości w tych miastach, gdzie bank posiada swoje filie.

== Hygiena pracy.

Pod tym tytułem dnia 3-go lutego we wtorek o godz. 7 i pół w. w sali Stów. kupców polskich (ul. Szkolna Nr 10) wygłosi pouczający odczyt dr. Władysław Chodecki, w którym poda dokładne wskazówki, jak pracować należy, aby osiągnąć największą wydajność pracy i uniknąć przy tem znużenia tego głównego wroga pracy. Wobec ważności kwestji, odczyt ten, organizowany przez Ligę Pracy, powinien wywołać szerokie zainteresowanie.

== Orientacja pism holenderskich.

Pomimo że rząd holenderski dawno uznał niepodległość Polski, część prasy holenderskiej zija się o istnieniu państwa polskiego, nie jeszcze nie wiedząc: „Nieuwe Rotterdamse Courant” z dnia 9 stycznia r. b. polskie komunikaty sztabu generalnego i wiadomość o zajęciu przez wojska polskie Półkrowa pomieszcza w rubryce: „Rusland”.

== Z Wisły.

Z dołu Wisły, t. j. z Włocławka i Plocka donoszą, że Wisła już zamrzła. Pod Warszawą Wisła jeszcze płynie od strony Pragi. Z powodu obniżenia się poziomu wody, powłoka lodowa od brzegu warszawskiego popękata.

== O rodzinę Telszewskich.

Ktokolwiek posiada wiadomość o rodzinie Telszewskich Feliksie i Teofilu, zamieszkałych w m. Kostromie w r. 1915—1919, lub o rodzinie Telszewskiego Edmunda w Orle w 1919 r.—zechce zawiadomić listownie pod adresem H. Telszewska, Hoża 13 m. 21.

== Zgon uczonego Polaka.

Z Wilna nadeszła wieść o p. zedwczesnym tam zgonie młodego i zapowiadającego się świetnie uczonego polskiego. W dn. 28 b. m. zmarł w Wilnie, powołany niedawno na katedrę historii filozofii Uniwersytetu króla Batorego s. p. Władysław Horodyski, b. docent uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, badacz Trentowskiego i naszej filozofii z epoki romantycznej, autor cennych rozpraw i współpracownik firm i instytucji naukowych. Zmarł w 37 roku życia.

Z przedmieść.

== Z gminy Brudno.

Dnia 10 b. m. w urzędzie gminy tutaj odbyło się doroczne zebranie gminne pod przewodnictwem p. Zawaszewskiego, w obecności wójta gminy p. Wiśniewskiego. Po długiej dyskusji uchwalono podwyżkę pensji współpracownikom o 80 proc., a p. wójtowi o 100 proc., jako zamożnemu gospodarzowi rolnemu, zan edbującemu swoje gospodarstwo przez pełnienie obowiązków wójta. Z wielu spraw drobnych budziło zainteresowanie jak też zebrani zapatrywać się będą na sprawę u-tale-nia potrzebnej gminianon ilości szynków na terenie gminy. Uchwalono otworzyć 50, wyrażnie trysiasiec

szynków! zspomniałszy, że niedawno była uchwała tejże gminy, aby szynki skasować zupełnie.

W gminie takie ubóstwo się gnieździ, że jest tu około 3.000 dzieci, które trzeba odżywiać bezpłatnie, by to przysze pokolenie nie wymarło z głodu. Szkół niema za co pobudować, ale na utrzymanie 30 szynków stać gminę. Rodzi się więc pytanie, ileż ta nędza tutejsza może wydawać na swoje utrzymanie, jeżeli przepijając może setki tysięcy w ciągu roku?

I nie znalazł się nikt, kto by zaprotestował przeciw szerzeniu pijaństwa w tej podwarszawskiej okolicy, pełnej nędzy, wobec zastoju fabryk, ubogiej w grunta, z rolą zalewaną corocznie potopem wód napływowych, nie posiadającej inwentarza do obrobienia roli, a mającej kilkanaście tysięcy rodzin bezrobotnych.

I w takiej oto gminie zdobywamy się na tak kulturalną uchwałę.

Informacje.

X Z kolei. Z dniem 3 b. m. wchodzi w życie nowy rozkład jazdy pociągów Nr 7 i Nr 8 Warszawa—Lwów i z powrotem przez Lublin — Rozwadów — Przeworsk. Rozkład ten jest następujący: Pociąg Nr 7 odjazd Warszawa Wiedeńska osobowy o g. 7 wieczór; przyjazd do Lwowa o g. 9 m. 15 przed poł.; pociąg Nr 8 odjazd o g. 8 m. 10 wieczór; przyjazd Warszawa Wiedeńska osobowa 10 godzina 30 min. Z dniem tym wstrzymuje się kursowanie wymienionych pociągów na szlaku Lublin — Rejowiec — Bełżec — Lwów i z powrotem.

X Sprzedaż soli za kartkami zawieszona będzie od poniedziałku z powodu remontu w magazynach.

X W sprawie węgla. Wydział Zastępcy zawiadamia, że z dniem 31 stycznia r. b. ukonforys zostaje realizacja kuponów Nr 4 karty opalowej.

Realizacja kuponów Nr 5 karty opalowej pozostaje w mocy aż do odwołania.

X Jarmark gdański. Jarmark wiosenny gdański rozpoczął się dnia 18-go lutego i będzie trwał do dnia 25. Na jarmarku został utworzony specjalny dział polski, w którym będą zgrupowani wszyscy możliwie eksponenci z Polski. W tym celu komitet jarmarku zamawiał na razie 600 metrów kw. terenu. Miejsca rozdzielili biuro komitetu jarmarku. Cena metra wynosi 100 marek niemieckich. Transport eksponatów został powierzony na b. Królestwo Kongresowe i Małopolskę Polsko-Baltyckiemu Towarzystwu Handlowemu (Warszawa, Długa 23, tel. 268-61), na Wielkopolskę Spółce Akcyjnej C. Harthwig), Poznań, Towarowa 16/20, tel. 146-71). Eksponenci z b. Królestwa Kongresowego i Małopolski winni nadesłać eksponaty do dnia 10 lutego do Warszawy, zaś z Wielkopolski do Poznania. Tutaj zostaną zorganizowane specjalne pociągi do Gdańska. Eksponenci poniosą jedynie koszty przewozu kolejowego do Gdańska, droga powrotna jest bezpłatna. Pasażery na przejazd do Gdańska nie są wymagani.

Ująwszy się za jarmark winni zaopatrzyć się jedynie w przepustki, przyczem o miejscu wydawania przepustek nastąpi osobne zawiadomienie. Blizszych informacji udziela biuro komitetu jarmarku gdańskiego w Warszawie, Elektoralna Nr 2, (Ministerjum przemysłu i handlu pokój Nr 205, codziennie od godz. 10 do 12 w południe).

X Zakaz burzenia starych budowli. Wobec uchwały Magistratu o podtrzymaniu starych istniejących domów drewnianych, wywołanej ogólnym brakiem mieszkań w Warszawie, komendant policji polecił dopilnować, ażeby domy drewniane, na których rozebranie właściciele nie otrzymali pozwolenia, nie były rozbierane i umyślnie dewastowane. W razie ujawnienia samowolnych rozebranie, roboty będą wstrzymane, zaś winni pociągani do odpowiedzialności.

X Kursy administracyjne. Wykłady dla 3 zastępcy kandydatów na urzędników państwowych i społecznych odbywać się będą w Szkole państwowej budowy maszyn i elektrotechniki przy ul. Mokotowskiej Nr 6 i rozpoczyna się we wtorek dnia 3 b. m. o g. 5 po poł.

Informacji udziela i rapisy przyjmuje kancelarja Wojsnej Wszchnioy Polskiej przy ul. Sniadeckich 3 w godz. od 10 do 11 i od 5 do 7.

X Odroczenie zjazdu akademickiego. wskutek ograniczenia ruchu osobowego na kolejach, Komitet organizacyjny Zjazdu ogólnego Organizacji młodzieży akademickiej, na nadzwyczajnym zebraniu w dn. 22 b. m. postanowił przesunąć termin zjazdu na 15, 17 i 13 lutego.

X Komitet ulg celnych. Ministerjum przemysłu i handlu utworzyło Komitet ulg celnych, który będzie opinował w sprawie oszczędzenia ulg takich od towarów, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po 10 sty znia r. b. Przewodniczącym komitetu został prof. Jan Dmochowski, sekretarzem dr. J. Kolomyjski.

X Przesyłka książek pocztą. Od 1 lutego wprowadza się przesyłanie paczek i książkami między urzędami pocztowymi

w Poznaniu a miejscowościami tutejszych dzielnic Polski, za wyjątkiem kresów wschodnich. Do paczek tych będzie stosowana opłata i przepisy przesyłek wewnętrznych. Maksymalna waga paczek z książkami nie wynosi 10 kg. Ponieważ urzędy pocztowo telegraficzne nie posiadają jeszcze spisu wszystkich urzędów pocztowych, te paczki będą wysyłane na ryzyko nadawcy, wskazującego adres urzędu pocztowo-telegraficznego odbierającego.

Wypadki.

Złodziej w mundurze. Do przejeżdżaącego ul. Miodową żołnierza 32 pułku piechoty, Czesława Strawińskiego zbliżył się jakiś osobnik w mundurze porucznika i zaproponował mu przewiezienie rzeczy do koszar, polecając Strawińskiemu udać się do domu Nr. 4 przy ul. Miodowej, celem jakoby przeniesienia rzeczy na wóz. Strawiński udał się z owym rzekomym porucznikiem do klaski schodowej na I piętro tego domu. W tym czasie „porucznik”, udając, że „chciał wziąć od stróża kluczy od mieszkania, zszedł na dół, polecając Strawińskiemu zaczekać na górze. Nie mogąc doczekać się powrotu „porucznika”, Strawiński wyszedł na ulicę, lecz wozu z parą koni, wartości ogólnej 40.000 mk. już nie zastał.

Naroc samobójstwo. Na Krak. Przedm. wprost gmachu W. T. Dobroczyński samochod wojskowy przejechał 75-letnią Mariannę Markowską (Stalowa Nr. 40), którą ogólnie potulcaoną przewiozło Pogotowie do szpitala św. Rocha.

Ofiara wybuchu. 10-letni Feliks Marek, u zsił przy ul. Nowo-Dzkiej Nr. 5 manipulując zapalem do granatu ręcznego, spowodował wybuch, który oberwał chłopcu o lewą rękę. Niezręczliwego chłopca w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala dzieciennego przy ul. Koperulka.

Gazeta Warszawska

Wychodzi codziennie o 3 w niedzielę rano. Zgoda 8. Dział zamieszcza szereg ciekawych artykułów i feljtonów: Wrażenia z Prus Królewskich Przewodniczkowskiego. List z Ameryki Landynowej. Feljton muzyczny St. Niewiadomskiego. Wesoły tydzień w Lwowie S. Godlewskiego. Akoja strajków J. Hlaski. Sprawa p. Lednickiego i in.

Teatr i muzyka.

T. Wielki. Dział pp. „Wieszczka Laika” wiersz „Eugeniusz Onegin”. T. Rozmaitości (Letni). Dział po pol. Warszawa ianki i „Sędziowie”, wiersz „Babia kolo”. T. Reduta. Dział „Ponad śnieg”. T. Polska. Dział i jutro „Nieboska komedia”. T. Nowości. Dział „Róża Stambula”. T. Maty. Dział i jutro „Głupi Jakób”. T. Letni. (W Teatrze Wielkim) „Ja tu radzę” (o g. 3 i pół pp.). T. Praski. Dział „Pomysł panny Franciszki”. T. Dramatyczny. Dział „Zbójcy”. T. Mirak. Dział i jutro po 3 przedstawienia. W programie, który pojutrze schodzi z afisza, świetna tragifarsa Lanpocha „Ludy” oras cały szereg aktualno-satyrycznych piosenek, kupletów, piosenki. Całość urozmaicają efektywne tańce. Jutro, w poniedziałek, pierwszy występ znanego humorysty krakowskiego L. Wyrwissa, zaś we wtorek premiera nowego programu. W Ziemińskiej dzisiaj i jutro wieczornice artystyczne z nowym programem. Udział biorą pp. Metaklsjan, Małkowski, Hertz, Cieszkowska, Chwałkiewicz i Ossorja-B. chocki. Pecz. o g. 8-ej wiecz.

Mój kącik.

„Neurastenja”. Pewien lekarz narwiskiem Helme uczynił nadzwyczajne odkrycie. Nie jest to odkrycie nowych leków ocywiscie. Dr. Helme niema nie wspólnego ani z Kolumbem, ani z Cookiem, ani z Vasco de Gama. Nie jest także wynalazcą z laboratorium dr. Pasteura'a. Dr. Helme uczynił jednak odkrycie niezmiernie doniosłe, za które będą mu wdzięczni przedewszystkiem liczni, że tak się wyrażę—kleptomani.

Dr. Helme znalazł nareszcie przyczynę upadku moralności. Jest to zdaniem jego „wzschodniowa neurastenja”. „Wzschodniowa neurastenja” to konsekwencja europejskiej wojny, to ciężka i kto wie, może nawet nieuleczalna choroba (choć o tem dr. Helme na szczęście nie wspomina), którą dotknięta jest cała ludzkość.

Zasadniczą cechą tego bolesnego cierpienia, to przedewszystkiem „niechęć do pracy” i pełne zamilowania „staranie, by jaknajmniej sił wydatkować, przy wzmózonej chęci spożywania jaknajwiększej ilości produktów”.

Po zatem idąc jeszoze takie objawy tej ciężkiej choroby, jak skłonność do kłótni i „ogromny wzrost uczuć egoistycznych”. Widzimy więc, jak na dłoni, że wszystkie nasze strajki, to była, no i jest przedewszystkiem neurastenja!

Bardzo to piękna definicja istniejącego stanu rzeczy, ale w takim razie i magazynowanie np. kartofli na Nalewkach, przez dotkniętych chorobą „wzschodniową neurastenji” starozakonnych obywateli—to również tylko „ogromny wzrost uczuć egoistycznych”—a para butów za 1200 marek, nie jest spekulacją — lecz prostoprostym smutnym objawem choroby biednego szowca—ciulającego sobie miljonik na czarną godzinę.

Cudowne! Właśnie mamy nowy „wzrost nosu egoistycznych” — stróżów domowych, przechodzących obecnie ostry atak—neurastenji.—Za kilka tygodni lub dni, wystąpią prawdopodobnie zawodowi neurastenicy—tramwajarze, powodowani „obłąką” spożywania jaknajwiększej ilości produktów, które znów inni „neurastenicy” — pochowają skrzętnie przez „ogromny wzrost nosu egoistycznych”. A wszystko to nie jest niczem innym według dr. Helme'a, jak chorobą „wzschodniową neurastenji”, której uległa ludzkość z wyjątkiem tych, którzy i dziś potrafią o chłodzie i głodzie pracować, a nawet umierać — dla ojczyzny. Ci jednak według dr. Helme'a nie są neurastenikami. I bardzo dobrze. Są wobec tego jeszoze ludźmi—zdrowi; na świecie, chociaż kto wie czy dr. Helme, nie zaliczy ich w przyszłości do innej kategorii chorych umysłowo. — W każdym razie „neurastenicy” dr. Helme'a—bądźmi spokojni—nie uważają się na warjatów. O nie!

Walki polskie.

Utarczki patroli i wypadki. Na Zachodzie psuwamy się planowo.

Od sztabu generalnego, 31 stycznia.

Front Litewsko - Białoruski: Na północ o 1 Dzwiny oddziały wojsk gen. Rydza-Śmigłego ciągłymi energicznymi wypadami nie pozwalają przeciwnikowi przeprowadzić koncentracji przed naszym frontem. Na odcińku poleskim atak bolszewicki na wieś Łezna został krwawo dla nieprzyjaciela odparty.

Na reszcie frontu w utarczkach patroli wywiadowczych wzięliśmy kilkunastu jeńców.

Front Wołyński: Na przedpolu Lubaru kompanja nasza w walce wywiadowczej z bataljonem nieprzyjacielskim zadała mu dotkliwv straty.

Rowindykacja ziem polskich na zachodzie.

Objmowanie terenów odbywa się w dalszym ciągu planowo. W dniu wczorajszym zajęliśmy Skarszewy. w. z. Szefa Sztabu Generalnego (—) Malczewski płk.

Zajęcie Tczewa.

TCZEW 30.1 (PAT). Polskie pociągi pancerne przybyły do Tczewa we czwartek. W piątek nadszły dalsze oddziały wojsk polskich. Wkraczających do miasta witała Rada Ludowa, przedstawiciele władz, duchowieństwo i stowarzyszenia ze sztandarami. Publiczność ofiarowała żołnierzom kwiaty. U bram miasta przemówili p. Brzostowski i proboszcz Baczkowski, poczem wojska ruszyły odświetlnie przybranymi ulicami przed starostwo, gdzie wystąpił z przemową starosta Arazyński. Pomnik Wilhelma I został zasłonięty. Z przedstarostwa pochód udał się na rynek, tu przemówił burmistrz Tczewa Orchowski, porucznik Sarat i delegaci z Gdańska i okręgu sztumskiego. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem pieśni narodowych i defiladą. Po południu w kocielce katedralnym odprawiono uroczystą na-

bożeństwo dziękczynne. Wieczorem odbył się raut w Niemieckim Dworze. Oddział marynarzy polskich maszerujący na czele wojsk wyróżniono specjalnie owacyjnym powitaniem.

Więści z Gdańska

(Wiad. tel. P. A. T.)

Po obsadzeniu Tczewa przez wojska polskie wolec miasto Gdańsk otrzymało bezpośrednią granicę z Polską.

31 stycznia przybył tutaj angielski generał Haking, dowódca wojsk okupacyjnych, które obsadzą Gdańsk.

W sobotę przybył tu krążownik angielski „Danae”, który zarzucił kotwicę w porcie cesarskim. W porcie tym stoi już na kotwicy angielski kontrtorpedowiec. Obecność tych okrętów ma na celu utrzymanie porządku w mieście po odejściu wojsk niemieckich.

Dzienniki niemieckie donoszą, że w najbliższych dniach wyjedzie z Paryża do Gdańska 10 bataljonów chasseurów francuskich, którzy po przybyciu do Gdańska wysłani będą na tereny plebiscytowe.

30 stycznia rozpoczęło się tutaj doroczne walne zebranie Zjednoczenia kupców i przemysłowców polskich z Gdańska. Prezesem wybrano p. Kubięta. Omawiano sprawę zjazdu kupiectwa polskiego, który ma się odbyć w Gdańsku w dniach 17, 18 i 19 lutego.

Dzienniki niemieckie donoszą, że listy z Niemiec do Polski i do Gdańska będą podlegały cenzurze, wyjątkiem przycem, że idzie o zapobieżenie wywozowi złota, z Niemiec.

Ujęto sprawcę zamachu na pociąg pocieszny pod Pila. Nazywa się on Perleberg i dopiero niedawno wyszedł z więzienia. Chciał on po wykołejnieniu pociągu obrabować wagon pocztowy. Miał dwóch współników, byłych jeńców rosyjskich, których atoli eszcze nie ujęto.

Przed plebiscytem w Cieszyńskim.

CIESZYN 31.1 PAT. Po południu odbyła się konferencja, w której wzięli udział: ze strony międzykonficyjnej komisji upelnomocniony minister hr. Monneville, polsekretarz stanu margrabia Borsonelli, generalny konsul Wilton i dr. Yamada, ze strony polskiej—poseł Zamorski, ze strony czeskiej Matouze.

Ustalono następujący program: 2 lutego przyjeżdża wojska francuskie, a za nimi wojska włoskie, Francuzi wysiadają w Boguminie, zajmują stacje, a następnie Polską Ostawę, Karwin, Frysztat i Cieszyn. Wiosła zajma Jabłosków, Skoczów, Bielsk i prawdopodobnie Spisz i Orawę. W poniedziałek i we wtorek wojska polskie i czeskie opróżnią Śląsk, cofając się poza Białkę i Ostawicę.

Odjazd Śląsk stanowiąc będzie jednostką administracyjną i polityczną. Linia cłowa i wojskowa, zaprowadzona nad Oizą, będzie zniesiona. Przewóz towarów do Ks. Cieszyńskiego jest dozwolony. Co do wozu towarów ze Śląska, może państwo polskie na Białkę, a państwo czeskie nad Ostawicę zaprowadzić linje celne. Rada Narodowa traci władzę administracyjną. Przy komisji mianowani będą: prefekt polski i prefekt czeski.

Państwa polskie i czeskie dostarczyć mają rządowi komisijnemu taką ilość środków żywności, jakiej dotychczas dostarczały dla Śląska. Pieniądze polskie i czeskie mają kurs obowiązujący na tych przestrzeniach, na których go miety dotąd, zaś wzajemnie kurs relatywny na obu przestrzeniach.

Komisje będą się starać przeprowadzić całą akcję jaknajprędzej.

Telegramy.

Propozycje polskie.

WIEN, 31.1. (Tel. wł.). Z Paryża donoszą: Na konferencji ambasadorów ma zapadnąć postanowienie, jakie środki obronne państwa ententy mają zastosować wobec postępów armii bolszewickiej w Rosji. Rada rozpatruje obecnie *propozycje polskie*, złożone w tej sprawie. Najwybitniejszą osobistość wojskową ententy zostały zaproszone do wypowiedzenia w tym względzie swojej opinii. W szczególności oczekują w pierwszym rzędzie referatu marszałka Focha, który to referat będzie podstawą powzięcia decyzji. W kołach politycznych panuje przekonanie, że decyzje, jakie powzią, będą miały decydujące znaczenie.

Bojkoł misji ententy.

KROLEWIEC, 31.1. (PAT).—Przybyła tu komisja ententy, która ma dopilnować wykonania postanowień traktatu pokojowego. Komisja ta składa się z 25 oficerów i kilkudziesięciu żołnierzy. Ponieważ właściciele hoteli nie chcieli im wynająć mieszkań, przeto musiano dla nich zarekwizować pokoje.

Regulacja spraw wschodnich.

PARYŻ, 31.1. (PAT.). (Radjotel. st. krakowskiej). Dzienniki donoszą, że wkrótce odbędzie się konferencja trzech premierów w Londynie, celem ostatecznego uregulowania kwestii wschodnich. Będą ustalone linie wytyczne. Jedynie pisanie traktatu z Turcją nastąpi w Paryżu.

Francuska rada wojenna.

PARYŻ (PAT) (Radjo st. warsz.). W czwartek francuski minister wojny Andrzej Lefevre odbył konferencję z trzema marszałkami Francji—Fochem, Petain i Joffrem. Konferencja trwała z góra 1 i pół godziny. Przedmiotem narad były sprawy, dotyczące francuskiej najwyższej rady wojennej.

Konferencja monetarna.

LYON, 31.1. (PAT). (Radjotel. st. warsz.). Uchodzi za rzecz pewną, że w związku z międzynarodową parlamentarną konferencją handlową, która się odbędzie w gmachu senatu francuskiego w pierwszej połowie maja, odbędzie się również specjalna konferencja monetarna.

Walka z giełdą w Belgii.

LYON, 31.1. (PAT). (Radjotel. st. warsz.). Z Brukseli donoszą: W najbliższym czasie ma się ukazać dekret królewski, dotyczący sprawy walutowej. Będzie on miał na celu położyć kres spekulacji, jaka się rozwinęła w zakresie dewiz zagranicznych.

Wotum zaufania dla Milleranda.

PARYŻ 31.1. (PAT) (Radjotel. st. warsz.). W piątek odbyła się w izbie deputowanych zapowiedziana wielka dyskusja polityczna. Po bardzo przemyślnym wyjaśnieniu Milleranda w sprawie ogólnej polityki rządu izba oświadczyła się za porządkiem dzien-

nym, ap obowanym przez rząd, 510 głosami przeciw 70.

Przeciwnicy Wilsona

DEUTSCH KRONE, 31.1. (PAT).—Radjotel. st. warsz.—Z Waszyngtonu donoszą: Niektórzy z wybitnych senatorów, którzy dotychczas opowiadali się za Wilsonowskim traktatem pokojowym, przechylił ją się obecnie na stronę senatora Lodge'a. Nie jest wykluczone, że w partii republikańskiej nastąpi rozłam.

Ulgi dla zadłużonych państw

PARYŻ, 31.1. (PAT). (Havas).—Według doniesień z Waszyngtonu różne pożyczki, udzielone przez Stany Zjednoczone sprzymierzonym państwom europejskim, wynoszą łącznie 325 milionów dolarów. Rząd Stanów Zjednoczonych wniósł do parlamentu projekt odroczenia terminów płatności procentów od tych długów, aby w ten sposób przysięść z pomocą państwom sprzymierzonym, znajdującym się obecnie w fazie odbudowy swego życia gospodarczego.

Komunikaci niemieccy przy robotach.

SOSNOWIEC, 31.1. (PAT). (Kattowitzer Ztg) podaje w telegramie z Lipska, że w całym rewirze węglowym Lugau i Oelsnitz w Saksonii komunikaci rozpoczęli agitację za wprowadzeniem 6-godzinnego dnia roboczego. Prawie wszystkie kopalnie w tych okęgach strajkują i zachodzi obawa, że strajk przebiegnie się na inne okęgi.

Umowa

japońsko-bolszewicka? PARYŻ 22.1. (PAT). (Havas). „Matin“ cytuje depezę z Charkowa do „Times'ów“, komunikującą o zawarciu umowy w Charkowie pomiędzy japończykami a bolszewikami.

Do „matuszki Rosji“.

LYON, 31.1. (PAT). (Radjotel. st. warsz.). Jak donoszą z Pragi, w czeskim zgromadzeniu narodowym złożyli przedstawiciele rolnictwa i aprowizacji oświadczenia szczegółowe, z których wynika, że na skutek nowej sytuacji w Rosji i zniesienia blokady przez koalicję również i czeski interes narodowy każe pomyśleć o orientacji gospodarczej w kierunku wschodnim.

Rozwiązanie armii Judenicza

DEUTSCH KRONE 31.1. (PAT). (Radjotel. st. warsz.). Rosyjska armia północno-zachodnia została na rozkaz gen. Judenicza rozwiązana.

Wiadomości telegraficzne.

— Silne burze przerwały w całej prawie Anglii połączenia telegraficzne i telefoniczne.

— Członkami francuskiej rady wojennej zostali: marszałkowie Foch, Joffre i Petain, oraz 9 generałów.

— Premierzy Francji, Anglii i Włoch mają jakoby zredukować listę winowajców wojennych, których wydania domagają się od Niemiec.

— Kwatermistrz wojsk okupacyjnych Górnego Śląska ppłk. Thomas wyjechał z Opola do Paryża po nowe instrukcje.

— Kemal pasza, leader młodoturków, oświadczył, że naród turecki pochwalał współdziałanie rządu z Niemcami.

— Sekretarz stanu skarbu Stanów Zjedn. Glass proponuje obniżenie sum przeznaczonych dla Polski, Austrii i Armenii do łącznej kwoty 125 milionów dolarów.

— Traktat handlowy między Francją a Czecho-Słowacją będzie podpisany w początkach lutego.

— Kołczak został wydany w ręce rządu prowizorycznego w Irkucku, przez ten zaś bolszewikom.

— Winowajca upadku Kołczaka jest jakoby francuski generał Janin, który nie zdołał utrzymać w karności wojsk czeskich.

— W Austrii zapowiedziano znaczne podniesienie podatków.

— Gen. Judenicz został aresztowany przez prokuraturę estońską pod zarzutem przywłaszczenia sobie sum wojskowych.

— Japonia wycofa swe wojska z Syberii po usunięciu niebezpieczeństwa bolszewickiego.

— W Moyop (Indostan) znaleziono szafir długości 8 cali i wagi 5 funtów.

— W Artmore (Irlandia) Sinnfeinści napadli na koszarę policji. Walka trwała 2 godziny. Strat w ludziach niema.

— Komisja graniczna polsko-niemiecka rozpoczęła działalność w początkach lutego.

— Do Malborgu przybyli kwatermistrzowie koalicyjni celem przygotowania pomieszczeń dla oddziałów koalicyjnych.

— Wielu niemieckich mieszkańców Tczewa opuściło miasto przed wkroczeniem Polaków.

Z prowincji.

Upadek marjawityzmu.

Sekty marjawitów wszędzie prawie teraz się rozpadają. Grupa byłych marjawitów razem z proboszczem również nawróconym, posiadająca kaplicę i budynki w Łodzi przy ulicy Nawrot, zwróciła się do min. wyznań z podaniem o przekazanie wszystkiego nowej parafii katolickiej, która ma być tam utworzona. Pozostała grupa jednakże zaprzestowała przeciw temu. Ministerjum zajęło się zbadaniem, z jakich funduszy budynki powstały i kto składał na to ofiary. Badanie stwierdziło, że składek nie zbierano, a pochodzenie funduszy, zasilających w przeszłości marjawityzm, jest bardzo zagadkowe.

Napad na księdza.

Prawdopodobnie w związku ze zbrodnią w Sitnem, dokonano napadu na ks. dziekana Antoniego Dziekowskiego w Kamiennej koło Łochowa. Złoczyńcy zrabowali ks. dziekanowi kilka tysięcy marek.

Jerzy Chodakowski

sz. i p.
najdroższy syn Konstancji z Rejzendorów i s. p. Jana, uczeń szkoły Zgromadzenia Kupców, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach d. 29 stycznia, przeżywszy lat 17.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kaplicy kościoła św. Florjana na Pradze, d. 2 lutego o g. 10 i pół rano, wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o g. 12 na cmentarz Powązkowski do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego pozostał w nieutulonym żalu
matka, siostry, brat i rodzina.

Szanownym: Duchowieństwu, Delegatom Włocławskiego Tow. Krajoznawczego, Członkom sądu gminnego w Lubierciu, sąsiadom i życzliwym pamięci zmarłego oraz wszystkim t. m. którzy oddać raczyli ostatnią posługę s. p.

Cypriana Adama Apanowicza

składają z głębi zbolętego serca serdeczne „Bóg zapłać“
Dzieci i Rodzina.

Rynek pieniężny.

Uposoblenie dla papierów procentowych.
6 proc. Pełczyńska m. Warszawy—rabłowa 214
6 proc. Pożycka m. Warszawy—markowa 102,25 — 102,75.
4 1/2 proc. L. Z. Tow. Kredytow. Ziemiak. 197,25, 197,75.
5 proc. L. Z. Tow. Kr. m. Warszawy 280 — 230,50.
4 i pół proc. L. Z. Tow. Kr. m. Warszawy 210,50.
4 i pół proc. L. Z. Tow. Kr. m. Łodzi 170.
Ruble prawie bez smianki.
Ruble carskie w pięćsetkach 172,50—173
Ruble dumskie w tysiącach 52.
Ruble dumskie po 250 46,30
Franki francuskie 11,75.
Funtki angielskie 515—520.
Dolary amerykańskie 145 — 148.
Lwo rumuńskie 2,70—267,50.
Czeki na Berlin 182.

Zmarli w Warszawie.

Jutrzejsze pogrzeby.

Powązki.

Zaranowska Teofila, g. 9, k. św. Antoniego Cwałbaum-Drewski Jan, g. 12, k. św. Barb. Słowicka Zofia, g. 9, k. WWS. Jazwiński Marjan, g. 12, k. św. Antoniego Szeliga Michał, g. 9, kap. Powązkowska Chodakowski Jerzy, g. 12, k. św. Florjana

Bródno.

Lubelski Antoni, g. 12, szp. Dz. Jezus. Michalski Wincenty, g. 9, k. M. B. Częst. Lisicka Franciszka, g. 9, k. św. Jana Biernacki Antoni, g. 12, k. Zbawiciela Bet her Stefania, g. 12, k. św. Barbary Szalański Piotr, g. 9, szp. Wojsk. Gadowska Petronela, g. 9, szp. Wojsk. Jezuska Apolonja, g. 9, szp. Wolski Łaczyński Adam, g. 12, Sołec 53 Tazbir Walerja, g. 12, szp. Dz. Jezus. Hellich Maria, g. 9, k. św. Florjana Łoszyńska Wiktorja, g. 12, szp. Ełstowy Powązki Jarzabek Feliks, g. 12, k. św. Jana Pietrzak Marja, g. 12, k. Zbawiciela.

DRZEWO opałowe w różnych gatunkach wagonowo

POLEGA

5676

Dział Drzewny Polskiego Towarzystwa „Dostawa“

Warszawa, Wierzbowa Nr. 3, telefony 172-25, 33-54, 178-70.

Oddział Łódzki Cegielniana Nr. 62.

Artretyzm, Reumatyzm,

choroby nerwowe, sercowe, żołądkowo-kiszczkowe oraz płciowe,

leczy się metodą naturalną w Zakładzie Przyrodolecniczym D-ra Józefa ŁUCZYŃSKIEGO, w Warszawie, ul. Smolna 10, telefon 132-02.

Godziny przyjęć: 11—12 popoł. i 4—6 po poł. 5392

Urzędzenia szpitalowe pozwalają na prowadzenie kuracji z jednakową korzyścią zimą i latem

Otwork, Sanatorjum

Dr. St. Krzyżanowski

Dla chorych płucowych, gardłanych i reumatycznych, w czteromorgowym parku, cały rok otwarte. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, Nowogrodzka Nr. 44, od 5 i pół do 7 pp. Dr. E. TURKIEWICZ. 2785

Dr. Stanisław Jelnicki, chor. wener. skory i włosów. Roentgen Marszałk. 118 tel. 108-61, 9-12 i 5-7 1/2. Pannie 1—2.

„FRIGORYN-MOTOR“

masz przeciwno ośmroczonem
Warszaw. Tow. Akcyj. „MOTOR“
zapłać wazędzie. 3482

Dr. Leszczyński, 6250

Marszałkowska 142, telef. 127-25
b. ordyn. klin. Szp. Św. Łazarza. Chor. wener. skory i n—płciowa. Prz. do 12 r. ied 5—8 w.

Najprostsz wypróbowany sposób pozbycia się bólów wywołanych reumatyzmem, podagry, nerwobólami, schiz, parastalem, darcem lub łamaniem katorem, zapaleniami, hiszpanką i t. d.
Bierze się kawłek Rheumonu zwilża alkoholem i przykładá na bolące miejsce. Rheumon wywołuje amocnie masaż i usuwa najdotkliwsze bóle. W całym świecie użyta ze skutkiem niezawodnym metoda. Rheumon otrzywać można w każdej aptece i składzie. Skład: apteka BARCZA, Marszałkowska Nr. 84. 140670 do 4 do 7 Marszałkowska 71. 96

Dr. F. Rostkowski

lekarz-asystent szp. S-go Łazarza
choroby wener., skór. i analiz.
Prac. na sw. filis. przyjmuje od 5—8 w.
Żelazna 84 m. 3. Telefon 237-21

Dr. Stefan Pręczkowski,

lek. szp. św. Łazarza, przyjmuje 1—2 i 5—7.
Panie 2—3. Żelazna 49 m. 12. 8636

D-r NEHRING

b. lek. szp. św. Łazarza
Skórne wener., moczopłciowe, oświetlanie pecherza, Röntgen
Marszałkowska 97A, m. 4. Od 12—2 i 5—7.

Dr. med. H. SZCZUDROWSKI

Chor. skórne, wener., płciowe przyjmuje 4—6 pp. Włoczek II m. I, tel. 120-80. 5118

Dr. K. BUCZYŃSKI

Choroby wener. ożne, skórne i kobiece. Od 1 do 3 i od 5—7 pp. Leszna 29 m. 6, telef. 30 60. 5150

D-r WIELOWIEJSKI

b. starszy ordyn. kliniki chor. skór. wener. w szp. św. Łazarza Tręteńska 10 telef. 17-53, przyjmuje 9—11 i 5 1/2—7 1/2.

D-r K. CHOMENKO

b. lekarz szp. św. Łazarza, choroby wener. i skórne, przyjmuje 140670 do 4 do 7 Marszałkowska 71. 96

KRAJOWY DOM HANDLOWY

5628

GUSTAW OKONSKI i S-KA

WARSZAWA, ul. MARSZAŁKOWSKA 118, tel. 3-76 dawny

Polecamy:

Wełny angielskie na męskie ubrania

Wełny damskie na kostjony i suknie

Szewioty i Korciki

Surowce Madapolamy

Cojgi na ubrania

Płótna na wazy i fartuchy

Shirtingi

Satyny czarne i kolorowe

Ręczniki, Chusteczki

Chustki wełn.

Koldry i Pledy

Pończochy i Skarpetki

Duży wybór Towarów letnich

BATYSTY, KRETONY WOALE,

MARKIZETY, OPALE i t. p.

SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALIOZNA.

HURT SPECJALNIE przystosowany do obsługi

Kooperatyw, Związków i Stowarzyszeń Włościańskich oraz Sklepów

Ludwik Frankowski

dawniej

Windschild & Langelott

w Bydgoszczy

Blura

Bydgoszcz, ul. Gdańska 153.

Fabryki i Zakłady

Białobłoty pod Bydgoszczą.

Fabryka Wyrobów Cementowych.

14191

Przedsiębiorstwo budowy wszelkiego rodzaju konstrukcji betonowych i żelazno-betonowych.

Przedsiębiorstwo urządzeń kanalizacyjnych, stacji filtrów i wodociągów.

Największe przedsiębiorstwo tego rodzaju w całej Polsce.

POLSKI DOM HANDLOWY

MACIEJOWSKI i ARTZT

WARSZAWA ul. Sienkiewicza 6 (róg Jasnej). Tel. 36-90.

Polecamy w wielkim wyborze!

WEŁNY DAMSKIE

na kostjony i suknie od 72 mrk. metr.

MATERJAŁY MĘSKIE

na ubrania

Krajowe od 185 mrk. metr.
Zagraniczne od 275 mrk. metr.
Org. angielskie od 325 mrk. metr.

Materiały na palta wiosenne

• **OEJGI** od 18.50 metr.
• **MADAPOLAMY-SHIRTINGI**
• **NANSU I-ZEFIRY**
• **PLÓCIENKA POSOIELOWE**
• **SATYNY** kolor. od 31 — metr.
• **OHUSTKI do ROSA**
• **OHUSTKI** na głowę i duże ciepłe
• **POŃZOCZY** krajow. i zagraniczne
• **SKARPETKI** od 7.50 para
• **POŃZOSZKI DZIECIENNE**

Specjalność!

Dostawy do kooperatyw —

stowarzyszeń kótek włościańskich i oklepów

SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA

UWAGA!!! 8 Lutego r. b. nasz Dom Handlowy przeniesiony zostaje na ul. Marszałkowską 127.

Wyroby druciane,

sita, ogrodzenia i t. d.

L. SMOLEŃSKI, Warszawa, Elektryczna 4

Elektryczna Ła. ryku **Feliksa STANKUNSKIEGO,**

6 iz higienicznych **Warszawa, Złota Nr. 6,** róg Marszałkowskiej.

Poleca gilzy do amerosów z prawdziwej francuskiej, bitulki. Specjalne źródło zakupów dla sklepów spółdzielczych i stowarzyszeń. 2769

Tańców wykłady od 2-go lutego w nowym grupami rozpocznie szkoła art. baletu **W. KEGLERA,** Senatorska 3 - II. Fox-Trot!! Inne najn. Zapisy od 6 w. 2503

Egzeme i Liszaje

Nowa niezawodny środek przeciw „Dermaton” Skład: Apteka K. Wandy, Warszawa, K. Akow. - Pr. 45, tel. 107 dawny.

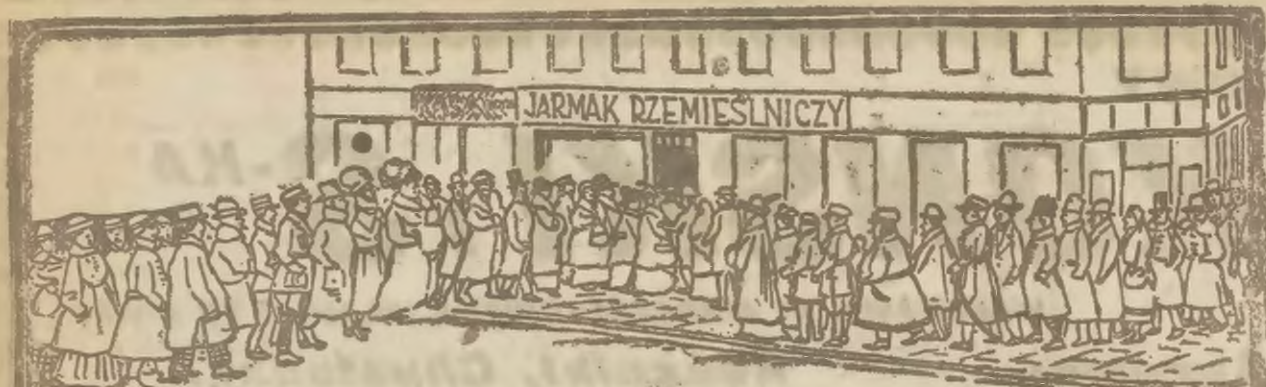
Swierzbę i swędzenie skóry

używaj **Krem „MUKUNA,”**



1) nie plami bielizny — posiadając kolor masła, 2) nie oblepia się po ciele — nie zawierając części stałych, 3) wchłania się całkowicie w skórę — jak gliceryna, 4) po ślady miły zapach. 142-

Apteka J. Woreczego ul. Furmańska 19. Ządać wszędzie!



A JEDNAK NAJTANIEJ NA JARMARKU RZEMIEŚLNICZYM!



STO KRZYSKA 44

DZIAŁ EKSPEDYCYJNY

Polskiego Towarzystwa dla Handlu, Przemysłu i Transportu

„DOSTAWA”

Józef Trubaczek, Juliusz Foeller i S-ka

Warszawa, Wierzbowa 8.

Telefony 33-54, 172-25, 178-70.

Złatwia szybko, akuratnie i możliwie najtaniej:

- OLENIA na pograniozach RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
- EKSPEDYJOJE zagraniczne i wewnątrz kraju od najniższych
- ASEKURACJE transportów na drogach żelaznych i wodnych
- INKASO należności w kraju i zagranicą
- FORMALNOŚCI przywozów i wywozów oraz dostawę towarów na miejscu
- WŁASNE FILJE I AGENTURY na wszystkich pograniozach oraz w głównych miastach w kraju i zagranicą.
- UWAGA: Regularna i szybka ekspedycja towarów do Wilna i Mińska w zbiorowych i w wagonach konwojowanych i zabezpieczonych od kradzieży w drodze

MAPY: LITWY I KUSI
Wyd. II, b. duża 115x155ct.
szc. ogółowa, sklej. M.30
podklej. z wałkami M.80
KRÓL POLSK. (kongresow.) t. duża, szceg.
z gr. gmin. Mk. 30, podklej.
z wałkami Mk. 30.
RAZEWICZ, Warecka 10

SWIERZBĘ najpewniej usuwa
w ciągu kilku dni
„SCABIN” bezwonny

„Skabin” nie brudzi bielizny i nie zanieczyszcza pościeli lekko zmywa się wodą, a bielizna z łatwością się wypiera. Sprzedawca w aptekach i składach aptecznych. Główny skład: Apteka St. i K. Wągrowskich i A. Kałosa w Warszawie Chłodna 16.

Specjalna
Szkoła stenografii i pisania na maszynach
F.K. Ożarowskiego, stenografa Rady miejskiej
WARSZAWA,
ul. Sadowa Nr 3 m. 7, od godz. 9-2 i od 4-7.
POZNAŃ,
pod protektoratem M. etwa b. dzielnic pruskiej, w gmachu b. Kom. i kolonizacyjnej, pokój 5645

ZARZĄD TOWARZYSTWA AKOJNEGO „BŁAWAT” Warszawa, Sienna Nr. 16,
ma zaszczyt zawiadomić P.P. Akcjonariuszów, że zgodnie z uchwałą Nadzwyczajnego Ogólnego Zebrania z dnia 2 listopada 1919 r. i na mocy zatwierdzenia Ministerjum Przemysłu i Handlu oraz Ministerjum Skarbu, wypuszczasz się **drugą emisję akcji imiennych,** 8000 sztuk po 216 mk. na kapitał akcyjny i po 25 mk. na kapitał zapasowy każda.
Panom Akcjonariuszom przysuguje prawo nabycia 2-u akcji nowych na każdą starą, przy czym wpłaty winny być uskutecznione w siedzibie Towarzystwa, a mianowicie: **do 29 lutego 1920 r.** 108 mk. na kapitał akcyjny i 25 mk. na kapitał zapasowy, czyli mk. 133 na każdą akcję, **do 31 marca 1920 r.** resztę, czyli mk. 110.
Nieuiszczenie wpłat we wskazanych terminach pociąga za sobą utratę prawa do nabycia akcji, które następnie będą rozdzielone pomiędzy reflektującymi akcjonariuszami drogą repartycji. Nowe akcje przyjmują udział w zyskach przedsiębiorstwa od 1 marca r. b. 3710

Państwowy Urząd Zbożowy
Warszawa, Jasna Nr. 11,
ogłasza niniejszym, że **sprzeda** więcej dającego około **300 ctr. szmat workowych** znajdujących się w magazynie Urzędu w elewatorach na **Ozysłem** pod Warszawą.
Powyższe szmaty oglądać można w wyżej wymienionym magazynie codziennie w godzinach między 8 rano a 5 po południu.
Deklaracje w zapieczętowanych kopertach z napisem „Deklaracja na kupno szmat workowych” należy składać do 19 lutego r. b. w **Państwowym Urzędzie Zbożowym - Wydział Administracji, Dział Workowy** - w godzinach biurowych.
Jednocześnie z deklaracją winno być złożone wadium w sumie **mk. 2000**, które zostaną zwrócone nieutrzymującemu się przy kupnie. 5686

Instytucjom społecznym, urzędnikom oraz hurtownikom, poleca się:
Dom Przewozowy „Kresy”
Przewożmy drzewo i wszelkie towary pod kierunkiem zawodowców i na warunkach konkurencyjnych.
Bartelski i Bleszyński,
S-to Krzyska 35, telefony: 41-68 i 131 83.

Fabryka wyrobów cementowych
podjęmuje się wykonania większych ilości dachówek, cegły, pustaków, cembrowin studziennych i t. p. na miejscu, gdzie znajdzie się odpowiedni teren.
Poleca się urzędzie zarządom zniszczonych miasteczek i gmin. 3870
Oferty: Warszawa, ul. Jasna Nr. 8, JAN MESTER.

Fabryka wyrobów cementowych
(dachówki, cembr. studz., cegły, pustaków i t. p.) poszukuje w pobliżu Warszawy odpowiedniego terenu celem otwarcia filji.
Warunki: żwir lub piasek gruboziarnisty i bliskość stacji kolejowej.
Ew. prajmie do spółki właściciela terenu.
Oferty: Warszawa, ul. Jasna Nr. 8, JAN MESTER.

Józef Załachowski
WIELKOPOLSKI DOM HANDLOWY
IMPORT-EXPORT-KOMIS
przeniósł swe biura z ul. Moniuszki II na ul. CHMIELNĄ 49 m. 3, tel. 244-62.
MA NA SKŁADZIE:
Maszyn do pisania - Pomazarkę „GREIF” - Kalkę - Taśmy - Farbę drukarską - Farbę do linjowania 564

„MOR” zjadliwe zarazki na szczury i myszy. Włączna sprzedaż St. Staniszewski, Skład apteczny: Warszawa, Krak. Przedmieście 31, telefon 28-32. 3540

Hurt **POLSKA WYTWÓRNI BIELIZNY „KORCZAK”** Warszawa, Wileza 46 m 25, II-le piętro. Poleca w wielkim wyborze bieliznę damską i męską od najwykwintniejszej do najskromniejszej. Przyjmuje obstarunki z własnych i powierzonych materiałów po cenach umiarkowanych. 5650

BANK Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu

poszukuje do swego

Wydziału Ekonomiczno-Statystycznego

przy Zarządzie Głównym:

1) Ekonomistów

orientujących się dobrze w naszych stosunkach gospodarczych i umiejących doskonale referować zagadnienia ekonomiczne.

2) Zdolnych S.1 Archiwalno-Bibliotecznych

Posady są stale i dobrze płatne, do objęcia natychmiast.

Reflektanci zgłaszać zechcą swe oferty koniecznie z podaniem dokładnego życiorysu, żądanego wynagrodzenia, referencji ew. prac swych do Wydziału Ekonomiczno-Statystycznego,

Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, Aleja Maroinkowskiego 26.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

zmiekną i usuwa **Cholekinaza H. Niemojewskiego.**

Kamienie schodzą bez bólu. Ataki w zupełności ustają. Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobołowania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda.

Objawy (podczas ataków). W dołgu wątroby silny ból który się rozchodzi ku stronie tylnej - w pasie - krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozszadanie żebra i parcie na kieszki stołcową. Brak

tehu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią dreszcz, zimne poty, żółtaczka. **Informacji udziela: Warszawa, Aptekarski**

biurolog **H. Niemojewski Nowy Świat 16, m 27 Poznań, M. Nowak, ul. Wszystkich Świętych Nr 3 (parter).**

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

Rozwój

Odział wiókienniczy otrzymał w większej ilości na białinę i posciel.

14225
MADAPOLAMY
NANSUK
PŁOTNA
PŁODIENKA
SUNÓWKE

Posiada na składzie: **BLUZKOWE wełny**
KORTY
OEJGI
OHUSTKI wełn. i bawełniane
PONCZOCHY
SKARPETKI
REKAWIOZKI

Sprzedaż Hurtowa

Dla swych udziałowców, Kooperatyw, Stowarzyszeń, Kółek Rolniczych, Zrzeszeń Robotniczych, Sklepów Chrześcijańskich i t. p.

ADRES: Warszawa ul. Moniuszki 5 (gmach Filharmonji), telef. 142-07 i 20-07.

Adres telegr. „Dehaper-Warszawa”.

Związki, stowarzyszenia i osoby, które jeszcze nie nabyły udziałów Domu H. P. Rozwój mogą nabyć takowe w Zarządzie ul. Moniuszki 5.

Gotowe OKNA INSPEKTOWE

oszlone szybami lagrowymi na kit prawdziwy pakistowy po Mk. 150 za sztukę z opakowaniem, franco wszystkie stacje kolejowe b. Kongresówki i odpowiedzialnością za uszkodzenie podczas przewozu kolejowego.

Okna Nieoszlone po Mk. 80 za sztukę. Szyby okienne, inspektowe, fabryczne etc.

DJAMENTY SZKLARSKIE

LUSTRA ścienne, toaletowe, galanteryjne, kieszonkowe i t. p. Sprzedaż hurtowa dla sklepów: Asortymenty po Mk. 1000, 2500 i 5000 wysyła się bez zwłocznie po otrzymaniu waluty.

Franciszek BAYTEL

Pierwsza Chrześcijańska Fabryka Luster Kryształowych Nr. 27 ul. Nowy-Swiat oraz Hurtowe Składy Szkła Okiennego.

PORIECZAJCIE PRZEMYSŁ RODZIMY!

Polska Wytwórnia Nici

NOWICKI, JAROSZYNSKI i S-ka, Warszawa, Chmielna 65, telefon 270-30.



BOL GŁOWY: MIGRENE
RADYKALNIE USUWA
MIGREND-NERVOSIN
Z KOGUTEM
ORYGINALNY ZAWSZE BEZ OPŁATKÓW

Kursa Buchalteryjne

Henryka Chankowskiego

Dzienne:—roczne i półroczne; Wieczorne — półroczne; w Warszawie, ul. Królewska 35, róg Marszałkowskiej. Wykłady na kursie półrocznym rozpoczyna się w dniu 2 lutego Program 30 fen.

DOBRA lokata kapitału są AKCJE Importu i Eksportu

Szczegóły o subskrypcji patrz № 13 Gazety Warszawskiej. Prospekt wysyła się bezpłatnie. Statut 2 Mk. Główny założyciel T wa HENRYK CHANKOWSKI, w Warszawie, Królewska 35, tel. 81-10. Adr. telegr. „Polimex” 2777

Wychowanie.

AA) Wyższa szkoła kroju, sycia Mieczysławy Gilnojeckiej, mistrzyni cechowej. Zapisy oddzielnie. Szpitalna 5-16, telefon 150-39. 20186-7

A) Szkoła kroju sycia, Leszczyńskiej mistrzyni cechowej. Kursy dzienne i wieczorowe. Plac Aleksandra 14. 20109-7

Angielsko-Polski samouczek Reussnera 9 i 14 mk. Francuski samouczek 12 i 20 mk. Adres autora, Złota 6, Warszawa. 14199-7

Angielskiego, francuskiego, niemieckiego, udziela ją profesorowie szkół wyższych. Metoda Berlitz'a i Smitha. Kurs trzecziesięczny gwarantowany. Komplet. Oddzielnie. Własne podręczniki. Zamiejscowi listownie, Sienkiewicza 3 14057-7

Francuskiego specjalną metodą udzielam tanto, dzieciom jak dorosłym i korepetycje. Petersburska 3-23. 20128-7

Kursa buchalteryjne współczesne wszystkich dziedzin bilansy Palliera, Nowogrodzka 49, telefon 283-95, gwarantują bezwzględną samodzielność, zapewniają posady. 14061-7

Lekcja skrzypiec, mandoliny, cytry, gitary, 4 marki. Nowogrodzka 23-19. 20102-7

Nauczyciel potrzebny na wieś do przygotowania dwóch chłopców do czwartej i wstępnej klasy. Wiadomość Dom Rolniczy, poczta Czerńwiec (Kujawy) 14227-7

Ochrońskie, freblowskie kursa Lekcji Turzańskie, Szpitalna 6. Przyjmuje uczenie z elementarnym, średnim wykształceniem. Świadectwa, posady. 19226-7

Pisanie na maszynie, nauka metodą Slepą. Królewska 33-10. 2745-7

Szoferów kursy zatwierdzone przez ministerstwo, Nowy-Swiat 8. Zapisy kandydatów na szoferów otwarte. Oddzielne komplety dokumentów: 6370-7

Szkoła kroju, sycia zaszczycona najwyższymi nagrodami A. Lewańskiej-Wisniewskiej, Warszawa, Niecała 12, telefonu 72-04. Zapisy codziennie, patenty cechowe, kończącym posady. 20147-7

6-cio KLASOWE SEMESTRALNE KURSY DLA DOROSŁYCH F. ROŻYCKIEGO. Nowy semestr rozpoczyna się 10-go lutego. Zapisy przyjmuje kancelarja od 6-ej do 8-ej wiecz. Kusiłkowska 43. 20114-7

Posady i prace. Zaofiarowane.

Chłopcy od lat 15 potrzebni do zakładu kowal-skiego. Grzybowska 51. 20049-5

Chłopiec lat 15-18 z dobrej rodziny potrzebny. Skład apteczny, Marszałkowska 4. 20097-5

Chłopca do terminu przy-jmie krawiec męski Współna 40 m. 2. 20028-5

Dziewczynka do sklepu potrzebna. Złota 16, magazyn rękawiczek. 20091-5

Dział rolny poszukuje rząd-ców od zara, kwiecień, lipca, pomocnika pisarza, ogrodnika, praktykanta. Mar-szałkowska 132, Henryk Wa-gner. 20150-5

MAJSTER wyrabia pa-sterkę do owiwa zaprawę do podług, atrament kleje, mydła, smary tłuszcze, farby, artykuły techni-czne, chemiczne, poszukuje st. tej posady. Łaskawe oferty: Marjensztadt 9-12, dia „K. M.”. 20056-5

Magistrat miasta Zakro-mi czymia, powiatu War-szawskiego, poszukuje leka-rza miejskiego, pensja rocz-na mk. 12.000, mieszkanie, opał i światło. Oferty „Magi-strat”, Zgoda 5, Gazeta. 20053-5

Młody człowiek jako praktykant biurowy potrzebny. Hurtonia „Oświata”, Zgoda 5. 14235-6

Nacelný, tartaku zarzą-dzający, strzelec samolny poszukiwani. Gronkiewicz, Królewska 5. 2813-5

Nacelný, tartaku zarzą-dzający, strzelec samolny poszukiwani. Gronkiewicz, Królewska 5. 2813-5

POTRZEBNI nauczyciele do szkół powszechnych na prowincji. Przy zapisie należy przed-stawić świadectwa. Państwo- wy Urząd Pośrednictwa Pra-cy i opieki nad Wychodźca-mi w Warszawie, pl. Warecki 8, pokój № 15. 2417-5

PAŃSTWOWY URZĄD POŚREDNIC-TWA PRACY I OPIEKI NAD WYCHODZ-CAMI. Oddział dla pracu- jących umysłowych, pl. Warecki 8, pokój № 15, poleca: biuralistów-ki, bu- chalterów-ki, maszynistki, sekretarzy, inżynierów, tech- ników, rysowników, handlow- ców, kasjerów, rolników, na- uczytelni-ki, studentów-ki, praktykantów-ki. Pośredni- ctwo dla obu stron bezplat- ne. 1858-5

poszukujemy woźnego ka- walera, lokaja władającego niemieckim, służącego apteki, niani, służącej do wszystkiego, Gronkiewicz Królewska 5. 2843-5

potrzebna krawcowa z ma- szyną do sycia wszystkiego prywatnie. Krak.-Przed- mieście № 4-39. 20001-5

poszukujemy woźnego ka- walera, lokaja władającego niemieckim, służącego apteki, niani, służącej do wszystkiego, Gronkiewicz, Kró- lewska 5. 2843-5

patrz bna maszynistka do poczoch. Marszałkowska 128, m 20. 20108-5

potrzebna panna do po- mocy w kantorze pralni. Wielka 60 20162-5

potrzebny praktykant biu- rowy z praktyką, pożąda- ny branży papierniczej. Oferty szcze-gółowe z podaniem warunków składać w Kanto- rze Gazety Zgoda 5, pod „Gade”. 20118-5

potrzeba zdolnych czela- dów na dams-ko szpilkowe drewniane oboasy. Wronia 52-28. 20152-5

potrzebna zdolna maszy- nistka do damskiej bieli- zny. Szeroki-Dunaj 9-8. 20187-5

Praktykant z szesciokla- sowym wykształceniem, potrzebny do księgarni. Oferty „Księgarnia” Gazeta Po- ranna, Zgoda 5. 20089-5

potrzebny chłopiec na po- syłki. Sklep ogrodnicy, Mazowiecka № 8. 20-88-5

potrzebna kobieta do dziecka 10 miesięcznego z dobrmi świadectwami, która już wychowywała dzieci. Złota 39-27 20087-5

potrzebne bardzo zdolne do sukien. Sosnowa 10-4. 200-0-5

poszukiwani kandydaci z wyższym wykształ- ceniem dla objęcia posad na prowincji. Wymagane poważne referencje i kwa- lifikacje. Oferty na piśmie składać od godziny 10-12, w Wydziale Ogólnym. Pań- stwowy komitet pomocy dzie- ciom, Warszawa, Jasna № 11. 20095-5

potrzebna inteligentna pani do sklepu technic- znego, sto marek miesięcz- nie. Górna 9-37. 20105-5

potrzebna na stałe dziew- czyna do 2-letniego dzie- cka, pomocy. Praga, Wołowa 34-81. 20108-5

praktykant płatny do ad- ministracji poważnego przedsiębiorstwa żywno-ego- wego potrzebny. Warunki: kilkoklasowe wykształcenie szkół średnich, znany polski dom. Dla prawego, pracowite- go młodzieńca dobra szko- la. Opis życia. Oferty tylko listownie: Aleja Szuca 8, telefon 181-18. Lewicki. 20123-5

potrzebny chłopiec do na- uki krawca. Nowy-Swiat, 34-15. 20122-5

potrzebne dziewczynki do fabryki pudelek. Ma jań- ska 6. 20093-5

potrzebna maszynistka do poczoch na 16. Piękna 38-10. 20092-5

Rusznikarz samodzielny potrzebny zaraz. Oferty skład broni A. Malecki, Ra- dom, Lubelska 31. 19411-5

Rozlepiacze ogłoszeń na słupach miejskich potrze- bni. Zgłaszaj się między 10-12. Polskie Towarzy- two Księgarni Kolejowych „Ruch” Wielka 34. 14229-5

Szkoła dla handlu spo- żywczego samodzielna potrzebna jest z kaucją. Cie- pla 17-39. 18919-5

Uczeń z praktyką lub dro- gista potrzebny. Skład apteczny, W. L. Bóżyccy. Krak.-Przedmieście 17. 20107-5

Poszukiwane.

Kalligraf wykon. artyst. ty- tuły, adresy, plakaty, dy- plomy i opisuje plany. Solec 18 m. 6 róg Ludnej. Od 11 i pół - 1 i pół. 1886-6

Młody, energiczny rolnik posiadający teoretyczne wykształcenie i praktykę odbyłą w Królestwie i Niem- czech, poszukuje zarządu majątkiem. Adres: Mokoto- wska 18-32, Lubiec-Zaleski 20008-6

Młoda sympatyczna rozwód- ka poszukuje miejsca na wyjazd za granicę do jed- nej osoby. Wiadomość: Szczy- gła 1 m. 14, od 10-12, 2-4. 20100-6

Osoba znająca się na go- spodarstwie domowym i kuchni z ukończeniem szko- лы p. Norkowskiej, poszukuje odpowiedniego, stałego za- jęcia. Wiadomość: Marszał- kowska 4, m. 10. 14221-6

Polak poszukuje posady bukielczarza, pierwszorzędne referencje Niemiec, Szwajcarii, Parryza, władza obcymi językami, ma wspaniałe urządzenie sklepowe, posiada gotówkę, przyjmie do spółki współnika (ke), mającą lokal z ładną wystawą, w ruchliwym punkcie, Łaskawo oferty: Freta 46 m. 5-F, Mróz. 20156-6

Tapicer Dubiński, najtaniej zakłada firanki, przerabia meble, solidnie tanio. Emil i Plater 21. 20042-6

Interesy handlowe

Domów kupno - sprzedaż remont. Przedsiębiorcy budowlani. Wilcza 24-22, 11-12, 4-6, telefon 184-99. 2631-4

Drukarnia do sprzedania w mieście powiatowym. Marjensztadt 1, m. 14, od 6-7. 20110-4

Dom sprzedaż m. Aleja Jerolimka około Kaliskiego dworca. Cena milion dwadzieścia. Zórawia 27-5, godziny 2-4. 2118-4

Dom narożny w Staromiejskiej handlowej dzielnicy do sprzedania. Dochód 20 tys. mk., do kupna 300 tys. mk. dla nabywcy mieszkanie 3 p. z kuchnią od maja, w suterynach wolny lokal na piekarnię. Pośrednictwo wyłączone. Szpitalna 1, m. 3, od 6-7 g. w. 20119-4

Hotel do sprzedania. Władomoc: Sosnowa 9-22, od 5-7 w. 20046-4

Interes drzewny dla posiadającego 20 tys. Specjalność z wyteczna. Wiadomość: Złota 48, skład opałowy. 20157-4

Kujawskie Biuro pośrednictwa pracy - Włocławek, ul. Brzeska 11 ma do sprzedania: 1) Dom murowany parterowy z oficynami, ogródkiem, ul. Bulwarowa w śródmieściu, cena 75.000 mk. mieszkanie od zaraz, 2) dom parterowy murowany w Aleksandrowie Kujawskim, plac własny, cena 40000 mk., 3) interes restauracyjny pierwszorzędny świetnie prosperujący we Włocławku. (cena 160.000) mk. 1421-4

Kawiarnię z restauracyjnym urządzeniem zaraz sprzedam z powodu 2 interesów, składającą się z 2 pokojów i kuchni i mieszkanie i pokój, przedpokój i kuchnia zaraz wolne, o berzeć można w każdej chwili ul. Rodzyńska Nr 9 m 12, na Pradze. 20140-4

Kawiarnię z obiadem sprzedam, sklep n-rożny, powód wyjazd. Wiadomości: Zórawia 18-11, parter, front, poprzeczna oficyna, do 1, od 5-8 w. 20119-4

Kawiarnia z czterema pokojami do sprzedania. Nowogrodzka 33 m. 22. 20075-4

Kupujemy, sprzedajemy, wydzierżawiamy majątki ziemskie, wille, domy, sklepy, apteki. Marszałkowska 152, Henryk Wagner. 20161-4

Mydlarnię dołną, mieszkanie duże, sprzedam okazjonalnie. Nowogrodzka 20, Piórek. 2184-4

Mydlarnię sprzedam w okolicy Marszałkowskiej z mieszkaniami. Wiadomości: Wilcza 26-35, godziny 2-4. 20119-4

Nadzwyczajna okazja kupna dobrego sklepu, kolonijno-wiejskiego z mieszkaniami. Nowogrodzka 20-17. 20133-4

Okazja! Dla p. kupców, przemysłowców chrześcijan. W mieście powiatowym blisko Warszawy z bezpośrednią komunikacją, jest do nabycia dom jednopiętrowy, odpowiedni na hotel z restauracją, lub inne przedsięwzięcie handlowe, przedsięwzięcie się w śródmieściu, za 280.000 mk. Oferty: Okazja! Zgoda 5. 19917-4

PIEKARNIA cukiernicza wraz z całym urządzeniem i maszynami do odspieniania. Marszałkowska 127, stróż wkaże. 2847-4

Restaurację w pierwszorzędnym punkcie, sprzedam. Nowogrodzka 35-22. 20076-4

Sklep przy dworcu Władomocskim sprzedam. Nowogrodzka 33-22. 20077-4

Sprzedam sklep wędliniarski z warsztatem w dobrym punkcie. Złota 28, sklep spożywczy. 20081-4

Sprzedam w Władomoc, przy kolejce Jabłonowskiej, własny obszerny dom z dwumorgowym ogrodem owocowym i parkowym, Dom mieści na parterze 7 pokoi 3 kuchnie i kilkanaście innych ubikacji różnego przeznaczenia; na górze 7 pokoi kawalerskich, od stacji 15 minutowo, własny mieszkanie 22, telefon 128-21. 1693-4

Sklep galanteryjno-bławatny, dobrze prosperujący w mieście prow. najnowy, okazjonalnie sprzedam. Informacje: Sienna 69, m. 51, u p. Grabowskiego, między 4-5 pp. 20051-4

Sprzedam dom dwupiętrowy, placu 8.000, ogród 6, frontu 60 lokci, kilka sklepów, cena 400.000. Wiadomość u właścicielki. Wolska 95, 2-085-4

Sklep duży z mieszkaniami i wygodami przy ulicy Puławskiej od zaraz odstąpię. Wiadomości: Jerolimka 37-17. 20038-4

Sklep w dobrym punkcie sprzedam. Nowy-Swiat 40-9, telefon 207-8. 20119-4

Sklep ładny przy ul. Władomoc z pięknym mieszkaniem pok. kuch. przedpokój z frontowym wejściem w pierwszorzędnej dzielnicy sprzedam niedrogo z powodu choroby. Nowy-Swiat 43-28. 20131-4

10.000 i 20.000 potrzebna na domy w Warszawie. Oferty: 10.000 - Gazeta Poranna Zg. da 5. 20125-4

100.000 marek do bardzo poważnego interesu handlowego na prowincji, dające duże zyski, poszukuje współnika z udziałem w pracy. Wszelkie ryzyko wykluczone. Oferty dla Wspólnik* Gazeta Poranna. Zgoda 5. 20133-4

100.000 posiadam, poszukuję korzystnego interesu rolnego lub handlowego, ewentualnie wstąpię do spółki. Oferty pod „Przedsiębiorca budowlany” kan/or Gazety Porannej. 20187-4

500.000 za pół miliona marek interes handlowy z nieruchomością na prowincji, dający około 100.000 miesięcznie czystego zysku do odstąpienia z powodu interesów rodzinnych. Oferty dla „500000” Gazeta Poranna, Zgoda 5. 20164-4

Kupno i sprzedaż

AA) Bekieszę, palta, kurtki, cięte, różne ubiory męskie doskonałej roboty sprzedaję niedrogo. Zórawia 10, Wierzbicki. 19719-3

AA) Uwaga. Kupuję rozmiarową garderobę, białe, futra, obuwie, meble, najrozmaitsze rzeczy. Mokotowska 38-11. 20163-3

A) Sprzedam palto damskie, zupełnie dobrym stanie 200 mk., wachlarz teki skórzana, lamę nóżowa, wieszaka, stół, balja Mokotowska 38-11. 20164-3

A) Mebli różnych zupełnie wyprzedaję stołowych, salonowych, sypialni, otoman, łóżka, gotówka. Chmielna 48-8. 1924-3

A) Otmiany, szafy, krzesła, stół, łóżka, biurko, komoda, etażerki, stółki, garnitur sal. nowy. Zórawia 32-18. 20079-4

A) Otmiany, szafy, krzesła, stół, łóżka, etażerki, stółki. Praga Władomoc 9-32. 20078-3

BEKIESZA męska na futrze używana 1.500 marek, muszę sprzedać zaraz. Złota 34-20. 2955-8

bardzo tanio: szeląg, siurpki, stoliki, etażerki, portjery, dywaniki, serwety, spodnie, garnitur czarny marynarkowy, bawełna, nioi, wazrowa-ła, suknie. Jerolimskie 68, „Nasz-Sklep”. 20144-3

Bekieszę nową na futrze, solidnej roboty, okazjonalnie tanio sprzedam. Sadowa 4-3. 20117-3

Bilardy nowe polecam, obojętnie bilardy używane łozowe, karambulowe, bile kościane, masowe, kije i przybory bilardowe. przyjmuję remonty bilardów. Długa 10, telefon 112-28. Franciszek Wierzbowski. 20110-3

Drzewo sosnowe rabane z dostawą marek 7.50. Władomoc: Wilcza 12-21, telefon 207-16. 19973-3

Drzewo olszowe okazjonalnie do sprzedania Powód wyjazd. Wicła 73, kawiarnia. 20023-3

Dubeltówka 12, szufler 72 sprzedaję. Władomoc 1, m. 21. 20101-3

Futro męskie mało używane 1.400 marek sprzedam zaraz Piękna 64-11. Handlarze wyłączeni. 2849-3

Forapian krótki gabinełowy, prawie nowy sprzedam. Wspólna 68, m. 11, g. d. in 4-6. 19987-3

Forapian piękny dla amatora sprzedam. Handlarze wyłączeni. Senatorska 8, m. 9a. 20118-3

Garderoby męskiej nowej i używanej, kupno - sprzedaż. Żelazna 30-24. 20072-3

Gramofony, płyty, igły, trybły, sprzężyny, duży wybór, oraz naprawy. Wysocki Chłodna 10, tel. 177-40. 5492

Gitarę dobrą sprzedam. Chmielna 12, m. 22. 20066-3

Kupuję rowery, gumy, motocykle, maszyny, gramofony, płyty. Złota 6. Lenarczyk. 19182-3

Kupuję stare otomiany, materace, meble opuszone Jerolimskie 72 16. 20143-3

Kupię szal turecki, dywan wschodni i kilim, dobre zaplacie. Złota 14-11 14233-3

Kandelabry brązowe, stare, re obrazy, pięknie tu tro nieeńskie, s. rzędam. Leszno 41, m. 2. 20089-3

Maszyny do szycia najlepszej roboty „Kasprycykiego” tanio. Skład, Marszałkowska 153. 19281-3

Maszyny Singera i benkułowe nowe i używane wyprzedaję Kulsza. Ceny umiarkowane. Nowy-Swiat 39-31. 20145-4

Maszyna Singera nożna, sprzedam. Mokotowska 34-24. 20141-3

Maszyny pończosnicze 18 i 16 sprzedam. Mokotowska 39-5. 20112-3

Mielator Zeissa sprzedam Długa 42, u kieszara. 20127-3

Nowe maszyny do szycia i rzemieślnicze sprzedam. Grzybowska 27, m. 6. 2080-3

Otmiany, łóżka, materace, stół, krzesła, garnitur mahoniowy inkrustowany sprzedam tanio. Nowogrodzka 36-12. 20142-3

POLSKI PRZEMYSŁ krawiecki. Nowogrodzka 7, telefon 273-74. Palta, garnitury, spodnie, ceny przystępne. 2834-3

PALTA angielskie damskie wiosenne, obrzými wybór garniturów marynarkowych, sportowych, żakietowych, spodnie do konnej jazdy, bryczesy, żakietowe spodnie od skromnych do najwykwintniejszych, wielki wybór różnej wykwintnej garderoby używanej wyprzedajemy teraz taniej, radzimy swoim stałym klientom nie czekać na późniejszą Warszawską spółką chrześcijańską, Wilcza 67-2, telefon 176 91, w niedzielę do 5-ej. 2639-3

Planino zagraniczne forapian Małeckiego sprzedam. Nowy-Swiat 7, m. 24. 20111-3

Rowery, motocykle, części gumy, kupuję Lipiński, Złota 78. Płać najwlecei. 19947-3

Sprzedam motor Bendla 25 30 koni z werkiem młyńskim. Brudnowska 11-2. 19948-3

Sprzedam piękne białe szelaminy suknie 400. Złota 20-10. 20082-3

Sprzedam materiał na garnitur, szewit za 1000 mk. Hortensja 5-19. 20165-3

Sprzedam kredens, stół orzechowy, kozetkę, szaf. Wiejska 31-16. 20112-3

Szelki 260 i 240 marek tuzin, guziki, sprzączki, szelki, igły, w-tny, korty, etamine, batysty, oxfordy, płedy, scierki poleca hurtownie i detalicznie Dom Handlowy Henryk Martin. Nowy-Swiat 8/10, m. 24, telefon 210-07. 20124-3

Sprzedam meble kryte jedwabiem. Zórawia 47-2. 20158-3

Sanki parokonne do sprzedania w dobrym stanie. Topiel 7, m. 2. 20135-3

Sania, zadki żelazno-łeczące i zwozajno dorożka do sprzedania. Szpitalna 10, Kłopotowski. 20146-3

Sprzedam gramofon dwusprężynowy, szwajcarski z płytami. Nowogrodzka 39, m. 13. 20103-3

Sprzedam sanki używane. Leszno 70-lakiernik. 20057-3

Zęby sztuczne, używane kupuję. Leszno 42, m. 9. 20148-3

8 koni roboczych, brzyzka i chomata do sprzedania, Hoża Nr 11. 20039-3

Wielki wybór najmodniejszych okryć, kostiumów, sukien najtaniej płać a pracownia Br. Unkielwicz, Hoża 54. 2857-3

Lokale

Młodzi ludzie dobrego towarzystwa (wiesniacy) poszukują 1-2 dobre urządzonej pokoi. Zaplacie z górą paromiesięczną dobrą ceną, oraz opalą własnym węglem lokal, dzieląc się z wsi prowizją, nabyć mogą meble z kilkupokojowego lokalu. Pożądane dobre pianino. Wielka 30-32, Lub cz. 20086-2

Przyjezdni moi rodacy poszukują ładnego kosztownego urządzonego apartamentu. Za meble zaplacie zażadana sumę. Wielka 30-32. 20090-2

Proszę na parterze przy rodzinie, umeblowanego przyzwycię na pracownię kapeluszy poszukują. Chmielna 43-31. 2833-2

1, 2, 3, 5 pokojowe umeblowane bez mebli przyjmuję adresy bezpłatnie. Biuro „Informator” 99, Marszałkowska. 19829-2

Kozmaite.

A) A kuszerka. Piekutowska, Dyplom Uniwersytetu Warszawskiego. Długoletnia praktyka. Kompetentne porady dla pań przyjeżdżających i miejscowych odpowiedni lokal frontowy. Nowy-Swiat 7, tel. 107-01. 91-1

A kuszerka Dąbrowska. A porady pewne. Praga, Wileńska 21. 18649-1

A kuszerka Chmielowska przyjmuję panie, udziela porad. Władomoc 13, przy Marszałkowskiej. 19510-1

A kuszerka Gregorczyk przyjmuję panie, udziela porad. Nowy-Swiat 54, m. 19. 16143-1

A kuszerka Grzybowska A wieloletnia praktyka w Anieyee. Zamówienia, porady sumienne, niezamownym ustępstwem. Marszałkowska 52. 1986-1

A kuszerka Necka. Porady, zamówienia. Wspólna 37, przy Marszałkowskiej. Telefon 226-91. 735-1

A kuszerka Hahn. Porady sumienne i soisła aseptyka. Przyjmuje zamówienia na porody. Hoża 1-a-18. 2253-1

A kuszerka Ofekstakowa przyjmuję panie, porady. Kruca 3-10, tel. 234-52. 19506-1

A kuszerka Bogdańska. Porady sumienne. Praga, Wileńska 7. 19918-1

CHŁODNICE samochodowe (radiatory) różnych systemów, oraz naprawy starych bez śladów. Wykonują szybko, solidnie, specjalne zakłady blacharskie. Władomoc 1 S-ka, Władomoc 24. 20104-1

EKONOMICZNE

i higienicznie żyje kto jada „Obiady gospodarskie” dla inteligencji po 6, 8, 10 mk. Ul. Nowogrodzka 29. 19551-1

FABRYKA stolarsko-cieślarska przyjmuje drzewo do rżnięcia i heblowania. Czerniakowska 160-72, w drugim podwórzu. 5614-1

Fukterjer biały z czterema czarnymi planami zaginął. Wabi się „Puzal”. Znalazca odprowadzi za wynagrodzeniem. Smolna 28-3, albo Bagatela 8, u stróża. 20058-1

Gorszy poleca współpracownica Anteli Pranie naprawy, tanio. Wspólna 44, sklep. 20029-1

KOLEGOW powstaniec Halaczkiwicz, proszę o wszelkie szczegóły dotyczące jego obytu w oddziale „Tacanowski”, sub. J. H. „Gazeta Poranna”. 20011-1

KINEMATOGRAFICZNE

aparaty różnych systemów i przybory do takowych poleca L. Kalinowski i J. Kozicki. Marszałkowska 119, sklep w podwórzu. 2626

KUPUJĘ ZĘBY sztuczne, złoto, srebro, brylanty, platyny, biżuterię, zegary, zegarki, antyki, kwity lombardowe. Przyjmuję naprawy zegarmistrzowskie i jubilerskie. Uwaga na adres: Stypułkowski, Marszałkowska 40. 20018-1

KRAWIEC MĘSKI

robi fraków i surdutów zakłady, kombinuje przeróżne przeróbki, z palta bekieszę i roboty futrzane, oraz wykonuje z własnych i powierzonych materiałów. Król pierwszorzędny. Specjalna nicownia. Maksymilian Mierzejewski. Senatorska 8 m. 9A. Uwaga: wprost w podwórzu (vis a vis pałacu Prymasa). 20121-1

Kto znalazł walizę niech zabierze wszystko, a odeśle papiery obywatelstwa amerykańskiego, do Domu Polek Al. Ujazdowskie 22, II pi. 20140-1

Kuśnierz Kustaowski, K przyjmuję w prawę skór. Senat 18ka 17-7. 20161-1

MYDŁO

do prania i toaletowe poleca hurtownie Dom Handlowy i Officynowski. Jerolimka 59, tel. 234-51 i 33-2. 13909-1

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO POLSKIE, MARSZAŁKOWSKA 95.

telefon 231-56 i 244-86 poleca: Kawę i nieszanki Herbata. Kakao. Cykorja. Korzenie. Grzyby Drożdże, Ocet. Esencje octowa. Powidła. Marmelada. Miód owoc suszone. Sardynki. Słodziki. Ser. Czekolada. Cukry. Irysy i inne kolonialne Mydło i wszystkie dodatki do prania. Pastę do obuwia. Szuwaks. Zaprawę do podłóg. Swoice. Zapalki. Palatyn Smaragd do wozów. Ceny hurtowe. 2863-1

Obiady mięsne, bezmięsne, kuchnia wykwintna, ceny możliwie przystępne. Jerolimka 2-1. 20084-1

PISANIE na maszynach, nauka metodą ślepa. Królewska 35-10. 2745-1

paszport Władystawa Mielczar i inne dowody z portfelom zgubiono. Zwrócić za nagrodą w Miłosnie przy stacji kolejowej. 19993-1

PROŚBY do władz i sądów porady prawne, tłumaczenia w 5-ciu językach, przepisywania. Biuro „Wiedza”, prowadzone przez kandyd. nauk społeczno-ekonomicznych Miłdowa 7, wejście od Kapucyńskiej, telefon 165-13. 1939-1

Próra - trusie fantazje, kwiaty tanio. Pranie, fryzowanie, przeróbka. Pracownia, Złota 14, pierwsze piętro. 14231-1

pończochy podarte przera-biam na nowe, nadrabianie, swetry, trykoty naprawię. Złota 4-2. 20155-1

PASY brzuszo różnych systemów, napiersni. Sadowa, róg Marszałkowskiej Szober, Szymczyk. 19030-1

Portret z fotografii, duży. artystycznie wykonany, 50 marek. Wspólna 38, Krauze. 2219-1

poszukuje pana Tejsze, była firma Francjon, sklep kwiatowy. Proszę o przybycie na ul. Kozia 3, m. 190, w godzinach od 10 do 2 i po 7-ej wieczorem we własnym interesie. 20010-1

Pracownia bielizny męskiej, damskiej, dziecięcej oraz wszelka naprawy i przeróbki wykonuję prędko po cenach bardzo niskich. Poehmurska, Szeroki-Dunaj 9-8. 2139-1

„SPÓJNIA NASZA”

Chmielna 36. Skład nici, hurtownie, detalicznie, skarpetki, pończochy przedzowe, przybory krawieckie. 20083-1

Tapicer, Jerolimka 82, dawniej Haubold, przerabia materace, meble otomiany, po cenach przystępnych. 20099-1

TANIO: MYDŁA, PERFUMY, KOSMETYKA, GALANTERJA, NICI, SKARPETKI, POŃCZOCHY, guziki.

Zaprawa do podłóg. Hurt i detal. „Spółka Swojska” Zórawia 40, telef 251-96. 2861-1

ZE ZMARSZCZKAMI,

plegam i zła cera pań nie będzie!!! Panie, chcące pozbyć się zmarszczek, piegów, mteb naprawie ładną cerę, pofatygują się od 11-ej do 7-ej. Pracującą panie w niedzielę 2-7. Hoża 41-7. Paderewska-Gładych. 1915-1

Zęby leczy plombuje, usuwa bez bólu, Lek.-Dent. Chądzyński, Chłodna 24. 20071-1

Zgubiono kwit lombardowy i filij lombardu miejscokie 15745. 20129-1

Zgubiono bilet zastawniczy i filij lombardu miejscokie 16007. 2013-1

Zęby sztuczne stare, palatmane, kupuję. Płać do 15 marek za zab. Dentysta technik Krupicki, Zabiu 7-15. 19991-1

Zurawie mód